

**LESZEK DZIEDZIC**

ORCID 0000-0003-1904-4815

Kieleckie Towarzystwo Naukowe

Muzeum Historii Kielc

## Prezesi Judenratu w Kielcach w latach 1939–1942<sup>1</sup>

**Słowa kluczowe:** Judenrat, getto, Kielce, Mojżesz Pelc, Herman Lewi

**Streszczenie:** Instytucja Rad Żydowskich, powszechnie nazywanych Judenratami, działających na terytorium okupowanej Polski w czasie II wojny światowej, została powołana przez Niemców jesienią 1939 r. Do tej pory brak jest prac poświęconych bezpośrednio działalności kieleckiego Judenratu. Celem niniejszego tekstu jest próba zarysowania problemu współpracy mieszkańców kieleckiego getta z niemieckim okupantem na przykładzie postaw dwóch krańcowo różnie ocenianych prezesów kieleckiego Judenratu z okresu II wojny światowej. Stanowisko to w latach 1939–1942 piastowali dr medycyny Mojżesz Pelc i przemysłowiec Herman Lewi. Były to dwie postacie żydowskiego establishmentu i całej społeczności Kielc. Obydwaj wyróżniali się swoją pozycją majątkową i społeczną, a także aspirowali do roli jej liderów.

**Key words:** Judenrat, ghetto, Kielce, Moses Pelc, Herman Levi

**Abstract** The cooperation of the security organs with the Polish United Workers' Party played a key role in the exercising of power in Poland during Communism. In voivodeship-level party structures, the highest authority was the Statutory Reporting and Electoral Conference, usually convened every two years. These conferences were attended by party delegates, including representatives of the security apparatus, the Militia and the army, as well as invited guests. Uniformed officers, generally poorly educated, took part in discussions on matters related to political and sometimes socio-economic life in the

---

<sup>1</sup> Tematyka została zaprezentowana na III edycji konferencji naukowej „Relacje polsko-żydowskie w XX wieku. Badania – kontrowersje – perspektywy”, która odbyła się 3 lipca 2019 r. na „Przystanku Historia” IPN w Kielcach. Jako instytucja Judenrat przestał istnieć w sierpniu 1942 r. z chwilą likwidacji getta w Kielcach.

voivodeship. Their activity during the conference showed how much influence the power ministries had on the functioning of society in that period.

Instytucja Rad Żydowskich, powszechnie nazywanych Judenratami<sup>2</sup>, działających na terytorium okupowanej Polski w czasie II wojny światowej, została powołana przez Niemców, by *pomóc im w realizacji planów w stosunku do populacji żydowskiej na okupowanych obszarach, w szczególności zaś ich planu eksterminacyjnego* i miała służyć *wyłącznie jednemu celowi: wykonywaniu niemieckich rozporządzeń skierowanych do ludności żydowskiej*<sup>3</sup>. Ta narzucona przez okupanta funkcja represyjna była priorytetowa, a członkowie rad ponosili osobistą odpowiedzialność za jej realizację. Inne działania Judenratów, polegające na organizacji życia codziennego, były podejmowane i prowadzone pod ścisłym niemieckim nadzorem i *realizowane faktycznie poza przydzielonymi im zadaniami*<sup>4</sup>. Przed wojną leżały one w gestii władz gmin żydowskich, na których częściowo wzorowano strukturę i działalność Judenratów.

Zagadnienia związane z działalnością poszczególnych Judenratów na terenie okupowanej Polski znalazły już miejsce w literaturze naukowej, ale nadal jest to temat oczekujący na syntetyzujące opracowania. Początkowo powstające prace dotyczyły głównie miast, w których funkcjonowały największe getta, czyli Warszawy, Łodzi, Krakowa, Lublina i dotyczyły struktur administracyjnych Judenratów i ich kierownictwa oraz Żydowskiej Służby Porządkowej<sup>5</sup>. Praktycznie pierwszą próbą szerszego spojrzenia była publikacja Mariana

---

<sup>2</sup> Po raz pierwszy użył jej Hans Frank w rozporządzeniu o ustanowieniu rad żydowskich z 28. 11. 1939 r., „Verordnungsblatt des Generalgouverneurs für die besetzten polnischen Gebiete” („Dziennik Rozporządzeń Generalnego Gubernatora dla okupowanych polskich obszarów”) (dalej: DRGG) 1939, nr 9, s. 72–73. W przypadku Kielc spotykane są co najmniej dwie wersje zapisu: Rada Starszych (Ältestenrat) i Żydowska Rada Starszych (Ältestenrat den Juden). W tekście wszystkie trzy nazwy używane będą równoważnie.

<sup>3</sup> I. Trunk, *Judenrat. The Jewish Councils in Eastern Europe Under Nazi Occupation*, Lincoln 1996, s. 43–44.

<sup>4</sup> Tamże, s. 44.

<sup>5</sup> Zob. np. B. Engelking, *Rada Żydowska*, w: B. Engelking, J. Leociak, *Getto warszawskie. Przewodnik po nieistniejącym mieście*, Warszawa 2013, s. 146–218; A. Sitarek, „Otoczone drutem państwo”. *Struktura i funkcjonowanie administracji żydowskiej getta łódzkiego*, Łódź 2015; J. Tomczyk, *Rada Żydowska w Lublinie 1939–1942 – organizacja, działalność i pozostałość aktowa*, w: *Żydzi w Lublinie. Materiały do dziejów społeczności żydowskiej w Lublinie*, red. T. Radzik, Lublin 1995, s. 245–256; M. Urynowicz, *Adam Czerniaków 1880–1942. Prezes getta warszawskiego*, Warszawa 2009; M. Polit, „Moja żydowska dusza nie obawia się dnia sądu”. *Mordechaj Chaim Rumkowski. Prawda i zmyślenie*, Warszawa 2012; A. Podolska, *Służba Porządkowa w getcie warszawskim w latach 1940–1943*, Warszawa 1996; A. Zajączkowska-Drożdż, *Krakowski Judenrat*, „Studia nad Faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskimi” 2015, nr 1, s. 51–80.

Fuksa, w której skonfrontował działalność różnych Judenratów<sup>6</sup>. Nietypowej Radzie Starszych, ulokowanej w Radomiu, a teoretycznie funkcjonującej na obszarze całego dystryktu radomskiego, poświęcił swoje opracowanie Sebastian Piątkowski<sup>7</sup>. Kolejną próbą przyjrzenia się problematyce i usystematyzowania stanu wiedzy była dopiero zorganizowana w Krakowie w 2015 r. konferencja „Elity i przedstawiciele społeczności żydowskiej podczas II wojny światowej (1939–1945)”, której efektem była publikacja o tym samym tytule<sup>8</sup>. Za elity okupacyjnych społeczności żydowskich powszechnie uważani byli przywódcy i urzędnicy Judenratów oraz żydowscy policjanci<sup>9</sup>, stąd też właśnie do nich odnosiła się znaczna część wystąpień konferencyjnych. Wśród nich znalazły się referaty poświęcone Judenratom miejscowości prowincjonalnych, takich jak Radom<sup>10</sup> czy Tarnów<sup>11</sup>.

Informacje o funkcjonowaniu i działalności żydowskich rad starszych w granicach Generalnego Gubernatorstwa w czasie II wojny światowej można odszukać praktycznie w każdej pracy poświęconej społecznościom żydowskim na tym terenie. W przypadku Kielc są to zwłaszcza rzetelne, aczkolwiek mające przyczynkarski charakter i liczne błędy rzeczowe, opracowania Krzysztofa Urbańskiego<sup>12</sup>. Istotnie uzupełnia je praca Adama Massalskiego i Stanisława Meduckiego omawiająca dzieje miasta w czasie niemieckiej okupacji<sup>13</sup>. Znacząco poszerzają i systematyzują wiedzę, zwłaszcza w zakresie działalności Żydowskiej Rady Starszych w Kielcach, dopiero dwie wydane w ostatnich latach prace: Sary

<sup>6</sup> M. Fuks, *Judenraty – ludzie, problemy, kontrowersje*, w: *Holocaust z perspektywy półwiecza. Pięćdziesiąta rocznica powstania w getcie warszawskim. Materiały z konferencji zorganizowanej przez Żydowski Instytut Historyczny w dniach 29–31 marca 1993*, red. D. Grinberg, P. Szapiro, Warszawa 1994, s. 269–276.

<sup>7</sup> S. Piątkowski, *Organizacja i działalność Naczelnej Rady Starszych Ludności Żydowskiej Dystryktu Radomskiego (1939–1942)*, „Biuletyn ŻIH” 2000, nr 3, s. 342–355.

<sup>8</sup> *Elity i przedstawiciele społeczności żydowskiej podczas II wojny światowej*, red. M. Grądzka-Rejak, A. Namysło, Katowice–Kraków–Warszawa 2017.

<sup>9</sup> M. Grądzka-Rejak, A. Namysło, *Wstęp*, w: *Elity i przedstawiciele...*, s. 9.

<sup>10</sup> S. Piątkowski, *Naczelna Rada Starszych Ludności Żydowskiej Dystryktu Radomskiego. Portret zbiorowy członków, pracowników i współpracowników*, w: *Elity i przedstawiciele...*, s. 17–50. Jest to rozwinięta i spersonalizowana wersja wcześniejszej pracy – patrz przypis 7.

<sup>11</sup> L. Hońdo, *Judenrat w Tarnowie*, w: *Elity i przedstawiciele...*, s. 51–67.

<sup>12</sup> Z wydawnictw zwartych są to m.in: K. Urbański, *Społeczność żydowska w Kielcach*, Kielce 1989; tenże, *Kieleccy Żydzi*, Kielce [1993]; tenże, *Zagłada ludności żydowskiej Kielc 1939–1945*, Kielce 1994; tenże, *Leksykon dziejów ludności żydowskiej Kielc 1789–1999*, Kraków 2000; tenże, *Gminy żydowskie duże w województwie kieleckim*, Kielce 2003; tenże, *Zagłada Żydów w dystrykcie radomskim*, Kraków 2004.

<sup>13</sup> A. Massalski, S. Meducki, *Kielce w latach okupacji hitlerowskiej 1939–1945*, Wrocław 1986.

Bender<sup>14</sup> i Jacka Andrzeja Młynarczyka<sup>15</sup>. Obydwie po raz pierwszy wykorzystują pomijane przez dotychczasowych badaczy obcojęzyczne źródła i literaturę naukową, w pierwszym przypadku w języku hebrajskim, a w drugim w języku niemieckim.

Do tej pory brak jest prac poświęconych bezpośrednio działalności kieleckiego Judenratu poza popularnymi artykułami dotyczącymi jego pierwszego prezesa dr. Mojżesza Pelca<sup>16</sup>. Historia Żydowskiej Rady Starszych w Kielcach jako jednego z elementów lokalnej zbiorowości zaistniała też tylko marginalnie ponad dwadzieścia lat temu w opracowaniu Sebastiana Piątkowskiego<sup>17</sup> dotyczącym Judenratów w dystrykcie radomskim<sup>18</sup>. Poza tym jedynie w wydawnictwach słownikowych K. Urbańskiego znajdują się niezbyt obszerne hasła poświęcone Judenratowi i obydwu jego przewodniczącym<sup>19</sup>. Jedną z przyczyn tej sytuacji może być znikoma – nieporównywalna z Łodzią lub nawet Staszowem baza źródłowa. Zachowana w Polsce w Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego w Warszawie spuścizna aktowa kieleckiego Judenratu, podobnie jak w przypadku wielu innych ośrodków, ogranicza się wyłącznie do jednego dokumentu, a jest to protokół nr 14 z posiedzenia z 17 listopada 1941 r.<sup>20</sup> Pewna liczba dokumentów Judenratu znajduje się tamże w zespole Żydowskiej Samopomocy Społecznej

<sup>14</sup> S. Bender, *In Enemy Land. The Jews of Kielce and the Region 1939–1946*, Boston 2018.

<sup>15</sup> J.A. Młynarczyk, *W cieniu Zagłady. Losy kieleckich Żydów w czasie drugiej wojny światowej*, Toruń 2020.

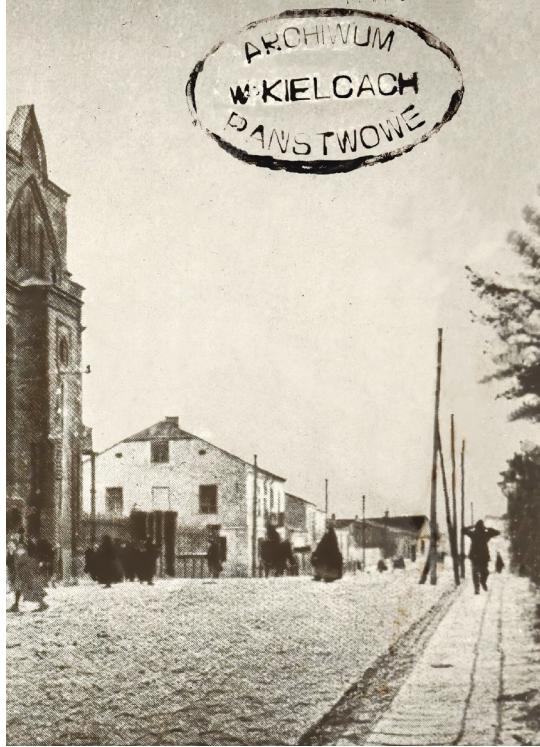
<sup>16</sup> Zob. np. J. Sikorski, *Dr Mojżesz Pelc*, „Przegląd Lekarski” 1988, t. 45, s. 180–181; J. Sikorski, *Ten dumny Żyd*, „Przemiany” 1987, nr 7, s. 19–20; W. Giermaziak, A. Paszkowska, E. Mszal, *Doktor Mojżesz Pelc (1888–1941) – Historia życia*, „Forum Bibliotek Medycznych” 2016, nr 1, s. 525–534.

<sup>17</sup> S. Piątkowski, *Judenraty w dystrykcie radomskim (ze szczególnym uwzględnieniem miasta Radomia)*, w: *Żydzi dystryktu radomskiego w okresie II wojny światowej. Materiały sesji popularnonaukowej odbytej w Radomiu 27 września 1997 roku*, Radom 1998 („Biuletyn Kwartalny Radomskiego Towarzystwa Naukowego” 1998, t. 33, z. 1, s. 51–70).

<sup>18</sup> W okresie okupacji niemieckiej Kielce były miastem prowincjonalnym zdegradowanym z rangi miasta wojewódzkiego do starostwa miejskiego. Dopiero w sierpniu 1941 r. otrzymały status miasta wydzielonego (*eine kreisfreie Stadt*) w dystrykcie radomskim. *Kielce*, oprac. [H]. Drechsel, Kielce 1940, s. 3; *Das General-Gouvernement*, oprac. i red. du Prel M., Würzburg 1942, s. 285.

<sup>19</sup> K. Urbański, R. Blumenfeld, *Słownik historii kieleckich Żydów*, Kielce 1995, s. 68 (hasło: Judenrat (Rada Starszych Żydów), s. 83 (hasło: Lewi Herman (1880–1943), s. 101 (hasło: Pelc Mojżesz (1888–1941); K. Urbański, *Leksykon...*, s. 109–110 (hasło: Judenrat (Rada Starszych), s. 131 (hasło: Lewi Herman), s. 154–155 (hasło: Pelcowie).

<sup>20</sup> Niszcząc dokumentację archiwalną gett w chwili ich likwidacji, Niemcy starali się zniszczyć zwłaszcza akta Judenratów. T. Epszstein, *Kolekcja dokumentów z gett i obozów Europy Środkowo-Wschodniej 1939–1944. Inwentarze*, Warszawa 2009–2025, s. 4–5; Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego (dalej: AŻIH), sygn. 274. Rada Żydowska w Kielcach. 1941. Zob. <https://cbj.jhi.pl/collections/848474> [dostęp: 9.02.2024].



1. Budynek przy ul. Warszawskiej 19, w którym w okresie okupacji znajdowała się siedziba Judenratu (w centrum). Źródło: Archiwum Państwowe w Kielcach, Zespól 1125, Zbiór fotografii, sygn. 358, Fragment pocztówki z 1916 r.

(dalej ŻSS), którą powołano jesienią 1940 r. jako centralną organizację opieki społecznej dla Żydów w Generalnym Gubernatorstwie<sup>21</sup>. W tym samym archiwum w zespole Konspiracyjnego Archiwum Getta Warszawy (Archiwum Ringelbluma) znajduje się jeszcze jeden dokument wystawiony przez tę instytucję (świadczenie zdrowia) oraz trzy inne dokumenty (sprawozdania i protokoły) Jointu (Amerykańsko-Żydowski Połączony Komitet Pomocy) i Droru (Organizacja „Wolność”) z 1941 r. odnoszące się w części do sytuacji w kieleckim Judenracie<sup>22</sup>. Jego działalność znajduje też miejsce w pamiętnikach prezesa ŻSS Michała Wei-

<sup>21</sup> AŻIH, zespól 211, Żydowska Samopomoc Społeczna; A. Bańkowska, *W poszukiwaniu elit. Rekrutacja członków komitetów lokalnych Żydowskiej Samopomocy Społecznej w Generalnym Gubernatorstwie w latach 1940–1942*, w: *Elity i przedstawiciele...*, s. 120.

<sup>22</sup> Dok. nr 59, 73, 74, 75, w: *Archiwum Ringelbluma. Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy*, t. 6, *Generalne Gubernatorstwo. Relacje i dokumenty*, oprac. A. Bańkowska, Warszawa 2012, s. 176–183, 243–248.

cherta<sup>23</sup>. Sara Bender przytacza też informacje z protokołu posiedzenia Judenratu z końca 1939 r. zachowanego w Muzeum Holocaustu w Waszyngtonie<sup>24</sup>.

Nie do pominięcia jest też jednak pewna drażliwość tematu, zwłaszcza w aspekcie stosunków polsko-żydowskich. W historiografii europejskiej już od lat 60. XX w. obecne są dwa przeciwstawne spojrzenia na działalność Judenratów. Isaiah Trunk w swojej klasycznej już pracy poświęconej europejskim Judenratom w czasie okupacji niemieckiej stwierdzał, że działalność rad żydowskich nie miała większego znaczenia dla przebiegu Zagłady. Skrajnie odmienne spojrzenie miał natomiast Raul Hilberg, który w swojej historii Zagłady konstatował, że Żydzi, wykonując niemieckie zarządzenia, współpracowali przy własnej eksterminacji<sup>25</sup>. Praca Hilberga, początkowo zignorowana, po oparciu na jej tezach przez Hannah Arendt poglądu, że *dla Żydów rola, jaką przywódcy żydowscy odegrali w unicestwieniu własnego narodu, stanowi niewątpliwie najczarniejszy rozdział całej tej historii*<sup>26</sup> spotkała się finalnie z zarzutem o „zniesławienie Żydów”<sup>27</sup>. Na gruncie polskim konfrontacja postaw przedstawicieli elit żydowskich odbywa się na przykładzie przeciwstawnych postaw prezesów Judenratów w Warszawie i w Łodzi – inż. Adama Czerniakowa, który ostatecznie wolał odebrać sobie życie niż współpracować z Niemcami, i Chaima Rumkowskiego pomagającego przy wywózce łódzkich Żydów do obozów zagłady<sup>28</sup>. Kontrowersyjny kontekst kolaboracji, czyli współpracy Żydów z niemiecką administracją okupacyjną na terenie okupowanej Polski, jest przy tym poruszany wyjątkowo marginalnie i zwykle z perspektywy ofiar. Szczegółową analizą tego zagadnienia zajęła się Alicja Jarkowska-Natkaniec w opublikowanej stosunkowo niedawno pracy poświęconej przypadkom kolaboracji Żydów w stolicy Generalnego Gubernatorstwa<sup>29</sup>.

Celem niniejszego tekstu jest próba zarysowania problemu współpracy mieszkańców kieleckiego getta z niemieckim okupantem na przykładzie postaw dwóch krańcowo różnie ocenianych prezesów kieleckiego Judenratu z okresu II wojny światowej. Stanowisko to w latach 1939–1942 piastowali dr medycyny Mojżesz Pelc i przemysłowiec Herman Lewi. Oczywiście najbardziej interesują nas ich postawy w latach 1939–1942, ale nie bez znaczenia jest też ich działal-

<sup>23</sup> AŻIH, Pamiętniki Żydów, sygn. 302/25, Pamiętnik Michała Weicherta, cz. 1.

<sup>24</sup> S. Bender, *In Enemy...*, s. 65. (Archives of the USHM, sygn. RG-15.031/12752)

<sup>25</sup> I. Trunk, *Judenrat...*; R. Hilberg, *Zagłada Żydów europejskich*, t. 1–3, Warszawa 2014.

<sup>26</sup> H. Arendt, *Eichmann w Jerozolimie. Rzecz o banalności zła*, Kraków 1987, s. 151.

<sup>27</sup> N. Eck, *Historical Research or Slander?*, „Yad Vashem Studies” 1967, nr 6, s. 430.

<sup>28</sup> Zob. M. Urynowicz, *Adam Czerniaków 1880–1942. Prezes getta warszawskiego*, Warszawa 2009; M. Polit, *Moja żydowska dusza...*

<sup>29</sup> A. Jarkowska-Natkaniec, *Wymuszona współpraca czy zdrada? Wokół przypadków kolaboracji Żydów w okupowanym Krakowie*, Kraków 2018. We wstępie przedstawiona została analiza pojęć i omówienie dotychczasowej literatury tematu.



2. Mojżesz Pelc jako lekarz armii austro-węgierskiej, 1914–1918. Fot. błędnie opisana w archiwum jako dotycząca armii polskiej. Źródło: Ghetto Fighters' House Archive (dalej: GFH), sygn. 66154

ność w czasie poprzedzającym niemiecką okupację. Patrząc na ten okres stereotypowo, widzimy dwie ważne postacie, nie tylko żydowskiego establishmentu, ale i całej społeczności Kielc. W gminie żydowskiej, liczącej w 1939 r. ok. 20 tys. osób na prawie 70 tys. mieszkańców Kielc<sup>30</sup>, obydwaj wyróżniali się pozycją majątkową i społeczną, a także aspirowali do roli jej liderów. Należeli do wąskiej grupy ok. 400 rodzin przemysłowców, lekarzy i adwokatów, stanowiących ok. 10% kieleckich Żydów, które żyły na wysokiej stopie<sup>31</sup>.

Mojżesz Pelc (1888–1941)<sup>32</sup>, urodzony w Galicji, kielczanin od 1919 r., był doktorem medycyny, lekarzem w armii austriackiej, m. in. komendantem pociągu sanitarnego, odznaczonym w czasie I wojny światowej za męstwo Krzyżem Żelaznym. W Wojsku Polskim był lekarzem 4. Pułku Piechoty Legionów Polskich,

<sup>30</sup> K. Urbański, *Kieleccy Żydzi...*, s. 151.

<sup>31</sup> Tenże, *Żydzi w Kielcach w latach 1939–1945*, w: *Wokół pogromu kieleckiego*, t. 2, red. L. Bukowski, A. Jankowski, J. Żaryn, Warszawa 2008, s. 11.

<sup>32</sup> W. Giermaziak, A. Paszkowska, E. Mszal, *Doktor...*, s. 525–534; K. Urbański, R. Blumenfeld, *Słownik...*, s. 101; tenże, *Zagłada ludności...*, s. 50; J. Główką, *Śladami Żydów kieleckich*, Kielce 2009, s. 22.

zwolennikiem i znajomym marszałka Piłsudskiego, który odwiedzał go w czasie pobytów w Kielcach i którego poparł w chwili zamachu majowego. W Kielcach prowadził prywatną praktykę lekarską, był też dyrektorem Szpitala Żydowskiego w Kielcach i przewodniczącym Związku Lekarzy Żydowskich. Udzielał się też społecznie, działając w wielu żydowskich stowarzyszeniach dobroczynnych, m.in. przewodnicząc Towarzystwu Pomocy Ubogim Chorym Żydom „Linus Hecedek”, Towarzystwu Opieki nad Schroniskiem dla Biednych Sierot i zakładając kielecki oddział Stowarzyszenia Pomocy Studentom Żydom w Polsce „Auxilium Academicum Judaicum”<sup>33</sup>. Jako radny Rady Miejskiej czasem współpracował ze swoim przyszłym następcą, choć niekiedy stawał się też jego oponentem. Wspólnie m.in. zainicjowali w 1929 r. zakończoną sukcesem procedurę odwołania ze stanowiska prezydenta Kielc Pawła Gettla<sup>34</sup>. Był też członkiem Rady Opiekuńczej „Fundacji Stypendialnej m. Kielc” przyznającej stypendia Rady Miejskiej kształcącej się młodzieży<sup>35</sup>. W 1929 r. został członkiem powołanego wtedy Miejskiego Komitetu Wychowania Fizycznego i Przyniesienia Wojskowego w Kielcach, a w 1936 r. Miejskiego Obywatelskiego Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym na okres zimy 1936/1937 r.<sup>36</sup> W czasie rozważań na temat wprowadzenia zmian w podziale administracyjnym kraju w styczniu 1931 r. jako jedyny przedstawiciel społeczności żydowskiej wszedł w skład czteroosobowej komisji Rady Miejskiej mającej prowadzić działania na rzecz utrzymania województwa kieleckiego<sup>37</sup>. Uważał się przy tym za Polaka wyznania mojżeszowego, a jego dom zawsze był domem polskim. Według relacji syna, Janusza Pelca, po wstępnych naukach w chederze został *zaprzyjęzonym wrogiem żydowskiej metody nauki i religii w ogóle*<sup>38</sup>. Ze świąt żydowskich rodzina obchodziła tylko Jom Kippur i Pesach, nie przykładając przy

<sup>33</sup> M. Pawlina-Meducka, *Kultura Żydów województwa kieleckiego (1918–1939)*, Kielce 1993, s. 62–65; K. Urbański, *Spółeczność żydowska w Kielcach*, s. 24, 31; b.a., *Sierociniec żydowski*, „Gazeta Kielecka” (dalej: GK) 1930, nr 39, s. 3.

<sup>34</sup> Archiwum Państwowe w Kielcach (dalej: APK), Akta miasta Kielc (dalej: AmK), sygn. 1285, k. 401–403, 436, Posiedzenie RM, 23 maja 1929 r.; J. Pazdur, *Dzieje Kielc 1864–1939*, Wrocław 1971, s. 199–200; P. Wolańczyk, *Prezydenci Kielc 1919–1950*, Kielce 2018, s. 99, 102, 127; Muzeum Historii Kielc, sygn. MHKi/Mat/2977.

<sup>35</sup> APK, AmK, sygn. 1544, O stypendiach miejskich dla kształtującej się młodzieży [1922–1930], k. 616–618; tamże, sygn. 1545, O stypendiach miejskich dla kształtującej się młodzieży [1930–1932], k. 14–15.

<sup>36</sup> APK, Urząd Wojewódzki Kielecki I (dalej: UWK I), sygn. 7875, k. 189–190; E. Słabińska, *Działalność Miejskiego Obywatelskiego Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym w Kielcach w latach 1936–1937*, w: *Kielczanie w życiu miasta i regionu w XIX i XX wieku*, red. U. Oettingen, Kielce 2006, s. 280.

<sup>37</sup> I. Ciosek, *Samorząd miejski Kielc w latach 1917–1939*, Kielce 2013, s. 141; K. Urbański, *Kielecka gmina żydowska. W latach międzywojnia*, „Przemiany” 1987, nr 7, s. 28.

<sup>38</sup> [J. Peltz], *List z Izraela (I) (fragmenty)*, oprac. L. Sulimierski, „Gazeta Kielecka” 1991, nr 81, s. 8.



3. Mojżesz Pelc przed 1929. Źródło: GFH, sygn. 63.2, A jubilee album of a Jewish gymnasiya in Kielce, 1918/1919–1928/29, s. 20

tym wagi do religijnego wychowania synów, którzy otrzymali polskie imiona i byli wychowywani na Polaków<sup>39</sup>. W ocenie spokrewnionej z nim Alice Birnhak Mojżesz Pelc był człowiekiem wytwarzającym wokół siebie aurę autorytetu. W ciężkich sytuacjach prawie automatycznie brał w swe ręce kierownictwo i ludzie szli za nim. Był to człowiek dumny, o wielkiej odwadze cywilnej i fizycznej<sup>40</sup>. Inaczej widział to jego syn Janusz, który postrzegał ojca jako człowieka surowego i apodyktycznego, konfliktującego się jednakowo z Żydami i Polakami i odrzucanego przez środowisko ortodoksów<sup>41</sup>. Ceniony przez kieleckich Żydów jako lekarz i społecznik, spotykał się też z ostracyzmem towarzyskim części środowiska lekarzy żydowskich,

<sup>39</sup> Syn Mojżesza Pelca Janusz był bez reszty Polakiem. Nie miał żydowskich kolegów i o żydostwie nie wiedział prawie nic. Zob. A. Birnhak, *Koniec pięknej epoki. Pomiędzy dwoma światami (II)*, „Przemiany” 1987, nr 11, s. 31. Relacja syna, Janusza Pelca, *Pamięć kieleckich żydów*, red. M. Brzezińska, Kielce 2020, s. 142; J. Sikorski, *Dr Mojżesz...*, s. 181.

<sup>40</sup> A. Birnhak, *Koniec...*, s. 30.

<sup>41</sup> S. Bender, *In Enemy...*, s. 64.



4. Radny Mojżesz Pelc na mównicy Rady Miejskiej w Kielcach (karykatura). Źródło: „Cyrulik Kielecki” 1928, nr 1, s. 4

którzy uważali, że bezpłatna pomoc lekarska psuje ich praktyki lekarskie. W czasach, kiedy *Żydzi i katolicy Polacy prawie nie mieszały się towarzysko*, Mojżesz Pelc utrzymywał takie kontakty z szerokim środowiskiem kieleckiej inteligencji<sup>42</sup>. W ocenie Jerzego Jerzmanowskiego negatywnie jednak zaznaczył się w działaniach kieleckiego samorządu, forsując zawsze interesy żydowskie<sup>43</sup>.

Podobnie pozytywnie, chociaż nie we wszystkich kontekstach swoich działań, postrzegany był Herman Lewi (1880–1942/1943)<sup>44</sup>. W przeciwieństwie do Mojżesza Pelca pochodzący z Piotrkowa Lewi formalną edukację zakończył jedynie na dwuklasowej szkole, a do piętnastego roku życia kształcił się w domu. Przypisywany mu przez Krzysztofa Urbańskiego status „ekonomisty” należy więc rozumieć raczej jako zakres umiejętności praktycznych niż wykształcenie. Od 1895 r. związany był z Kielecczyną jako współpracownik potentata drzewnego Henryka Nowaka. Początkowo był buchalterem, a później zarządzającym tarta-

<sup>42</sup> [J. Peltz], *List z Izraela (I)*, s. 8; [J. Peltz], *List z Izraela (II) (fragmenty)*, oprac. L. Sulimierski, „Gazeta Kielecka” 1991, nr 84, s. 8; A. Birnhak, *Koniec...*, s. 28.

<sup>43</sup> J. Jerzmanowski, *W starych Kielcach*, Łódź 1984, s. 127.

<sup>44</sup> K. Urbański, R. Blumenfeld, *Słownik...*, s. 83; J. Główna, *Śladami...*, s. 11–12, 25.



5. Herman Lewi przed 1929. Źródło: GFH, sygn. 63.1, A jubilee album of a Jewish gymnasiya in Kielce, 1918/1919-1928/29, s. 4

kiem w Borkowie pod Kielcami, gdzie również mieszkał<sup>45</sup>. W 1918 r. na bazie zakładów Henryka Nowaka wspólnie z Henrykiem Brunerem uruchomił Kieleckie Zakłady Przemysłowo-Drzewne „Henryków”<sup>46</sup>. Był właścicielem nieruchomości w Kielcach oraz dóbr ziemskich, m.in. majątku Drochlin koło Konięc-pola z tartakiem i młynem. Współtworzył Związek Przemysłowców i Kupców Drzewnych Okręgu Radomsko-Kieleckiego i był również reprezentantem Kielc i rzeczoznawcą w Izbie Przemysłowo-Handlowej w Sosnowcu. Był prezesem II Towarzystwa Wzajemnego Kredytu w Kielcach i przewodniczył Żydowskiemu Stowarzyszeniu Właścicieli Nieruchomości miasta Kielc<sup>47</sup>.

<sup>45</sup> Archiwum Narodowe w Krakowie (dalej: ANK), Związek Żydowskich Stowarzyszeń Humanitarnych Bnei Brith w Krakowie, sygn. BB 306, teczką 313, s. 159; *Przemysł Fabryczny w Królestwie Polskim*, t. 5, oprac. L. Jeziorański, Warszawa 1908, nr. 2927, 3076.

<sup>46</sup> APK Sąd Okręgowy w Kielcach, sygn. 8040, nlb.

<sup>47</sup> ANK, tamże, s. 161, 169; APK, Biblioteka, sygn. 3516. Statut Związku Przemysłowców i Kupców Drzewnych Okręgu Radomsko-Kieleckiego; APK, Okręgowy Urząd Ziemski,

W latach 30. w związku z kryzysem lat 1929–1933 i ingerencją państwa w funkcjonowanie przemysłu drzewnego Herman Lewi znalazł się w trudnej sytuacji finansowej, przestał regulować swoje zobowiązania i oskarżano go o ukrywanie majątku przed wierzycielami, wśród których była również gmina Kielce<sup>48</sup>. Już w latach I wojny światowej zaczął też udzielać się społecznie, m.in. po raz pierwszy został w 1916 r. radnym kieleckiej Rady Miejskiej, w której pracował w komisji regulaminowej, finansowej, zdrowia publicznego, rewizyjnej i stypendialnej. W 1926 r. został wybrany do Rady Kasy Chorych. Był też jednym z przewodniczących Zarządu Gminy Wyznaniowej Żydowskiej. Wspierał finansowo działalność filantropijną, sportową i oświatową, m.in. był działaczem Żydowskiego Klubu Sportowego „Makabi”<sup>49</sup>. 11 listopada 1918 r. Herman Lewi był wiceprzewodniczącym słynnego żydowskiego wiecu w Teatrze Polskim, który zapoczątkował zamieszki antyżydowskie w Kielcach, i zaprzeczał, że miał on charakter antypolski<sup>50</sup>. Był zwolennikiem współdziałania z Polakami. W czasie wojny polsko-bolszewickiej przewodniczył powołanemu w czerwcu 1920 r. Żydowskiemu Komitetowi Propagandy Pożyczki Narodowej, na którą wpłacił największą kwotę 75 tys. marek, przy czym kolejna pod względem wielkości kwota była trzykrotnie mniejsza. Działał czynnie w Komitecie Obrony Kresów Zachodnich i organizował akcje obrony Kresów Wschodnich. Był długoletnim działaczem LOPP, gdzie współpracował z Mojżeszem Pelcem<sup>51</sup>. Herman Lewi był też jednym z dwóch tylko kielczan krakowskiego oddziału elitarniej żydowskiej loży masonskiej „Bnei Brith” (zakon „Synów Przymierza”), zrzeszającej żydowskie stowarzyszenia humanitarne, której polski Dystrykt XIII liczył prawie tysiąc członków<sup>52</sup>.

---

sygn. 1536, k. 14, 22, 30, 36, 67; K. Urbański, *Leksykon...*, s. 131; E. Majcher-Ociesa, *Przemysł drzewny w Kielcach w latach 1918–1939*, „Studia Muzealno-Historyczne” 2013, t. 5, s. 41; K. Urbański, *Kieleccy Żydzi...*, s. 99–100; *Żydowska Komisja Propagandy Pożyczki*, GK 1920, nr 125, s. 2; *Rzeczoznawcy Izby Przemysłowo-Handlowej z terenu m. Kielc*, GK 1933, nr 3, s. 2.

<sup>48</sup> P. Wolańczyk, *Nieruchomości żydowskie na mapie przedwojennych Kielc*, „Studia Muzealno-Historyczne” 2023, t. 15, s. 50.

<sup>49</sup> I. Ciosek, *Samorząd miejski...*, s. 39, 45, 95; K. Urbański, *Leksykon...*, s. 131; tenże, *Kieleccy Żydzi...*, s. 133; *Wyniki wyborów do Rady Kasy Chorych*, GK 1926, nr. 75, s. 1.

<sup>50</sup> M. Maciągowski, *Zamieszki antyżydowskie w Kielcach 11 i 12 listopada 1918 roku w świetle protokołów posiedzeń kieleckiej Rady Miejskiej*, „Studia Muzealno-Historyczne” 2015, t. 7, s. 215.

<sup>51</sup> M.B. Markowski, *Spółczesność województwa kieleckiego wobec wojny polsko-bolszewickiej 1919–1920*, Kielce 1998, s. 171–172; *Żydowska Komisja Propagandy Pożyczki*, GK 1920, nr 125, s. 2; K. Urbański, *Kieleccy Żydzi...*, s. 102–105; tenże, *Spółczesność żydowska...*, s. 24.

<sup>52</sup> Charakter organizacji z czasem uległ ewolucji w kierunku syjonizmu. *Archiwum Związku Żydowskich Stowarzyszeń Humanitarnych „Bnei Brith” w Krakowie (1892–1938)*, oprac. B. Czajeczka, Kraków 1994, s. 9–11, 23–24, 48; *Książka adresowa członków Związku Żyd.*

Po wrześniu 1939 r. społeczność kieleckich Żydów stanęła wobec nowej rzeczywistości związanej z okupacją niemiecką. Zarządzenie Hansa Franka z 28 listopada 1939 r. opublikowane w Dzienniku Rozporządzeń Generalnego Gubernatora 6 grudnia 1939 r. stwierdzało, że w każdej gminie żydowskiej *utwarza się zastępstwo żydów [...] zwane radą żydowską* (niem. Judenrat)<sup>53</sup>. Rada zobowiązana była *do przyjmowania rozkazów Władz Niemieckich za pośrednictwem przewodniczącego lub jego zastępcy. Odpowiada ona za sumienne przeprowadzenie tychże w pełnym zakresie. Żydzi i Żydówki winni być posłuszni poleceniom, wydanym przez nią celem wykonania niemieckich zarządzeń*<sup>54</sup>.

Kielecki Judenrat ze względu na liczebność gminy żydowskiej powinien składać się z 24 członków wybranych przez Żydów z przewodniczącym i zastępcą wybieranymi spośród jego członków. Brak jest informacji o przeprowadzeniu wyborów pierwszego Judenratu w Kielcach, ale znane są nazwiska części jego członków<sup>55</sup>. Najprawdopodobniej skład rady, jak i jej przewodniczącego, zgodnie z zasadami rozporządzenia Hansa Franka z 28 listopada 1939 r. wyznaczył więc ówczesny starosta Standartenfuhrer SS dr Richard Wendler lub ewentualnie jego następca Hubert Rotter<sup>56</sup>.

Wobec kolejnych zarządzeń władz niemieckich nasilających represje, m.in. przymusu pracy, instytucjonalnej grabieży, zakazu publicznych modłów i uboju rytualnego, w środowisku żydowskich kielczan ujawniła się różnorodność postaw i zachowań. Alicja Jarkowska-Natkaniec na potrzeby swojej pracy sklasyfikowała je w szerokiej gamie, poczynając od strachu, bierności i oportunistycznego, przez wymuszoną współpracę, na kolaboracji i zdradzie kończąc<sup>57</sup>. *Polski Słownik Judaistyczny* ujął te zachowania w ramach czterech postaw przyjmowanych wobec Niemców. Po pierwsze była to odmowa jakiegokolwiek współpracy grożąca śmiercią, po drugie współpraca ograniczona do wymagań materialnych również zagrożona widmem zgładzenia, po trzecie współpraca na warunkach pogodzenia się z zagładą części społeczeństwa, ale za cenę ocalenia reszty, i po czwarte współpraca ratująca życie za cenę interesów całej społeczności, czyli spełniająca zdefiniowane wcześniej wymogi kolaboracji<sup>58</sup>. Jak widać były to tylko strategie przetrwania, nieprzewidujące przeciwstawienia się okupantowi i oporu, przynaj-

---

Stowarzyszeń Humanitarnych „B'nei B'rith” w Rzeczypospolitej Polskiej w Krakowie, Kraków 1932, s. 44.

<sup>53</sup> Rozporządzenie o ustanowieniu rad żydowskich, DRGG 1939, nr 9, s. 72–73.

<sup>54</sup> Tamże.

<sup>55</sup> S. Bender, *In Enemy...*, s. 65; J.A. Młynarczyk, *W cieniu...*, s. 80.

<sup>56</sup> J.A. Młynarczyk, *W cieniu...*, s. 67–68, 79.

<sup>57</sup> A. Jarkowska-Natkaniec, *Wymuszona...*, s. 16.

<sup>58</sup> P. Szapiro, *Judenrat*, w: *Polski Słownik Judaistyczny*, [www.jhi.pl/psj/Judenrat](http://www.jhi.pl/psj/Judenrat) [dostęp: 2.12.2019].

mniej do czasu, gdy okazało się, że wszystkie te drogi prowadzą donikąd. Z dużą dozą pewności można założyć, że na co dzień, nie szukając podbudowy ideologicznej, większość Żydów w obliczu zagrożenia ze strony nazistów wybierała zblizoną do biernego oporu drogę pozwalającego przeżyć kolejny dzień ostrożnego nieposłuszeństwa, w języku hebrajskim określaną terminem *amidah*<sup>59</sup>. Pojęcie to łączy różnorodne formy niezbrojnego oporu i próby przeżycia, dopuszczające poczynania nielegalne. Jednak, jak się okazało, jedyną realną szansę na przeżycie stanowiła tylko ucieczka, ale to rozwiązanie długo nie mieściło się w głowie praworządnych żydowskich obywateli byłej II Rzeczypospolitej<sup>60</sup>.

Jak w tej opresyjnej rzeczywistości odnaleźli się dwaj kolejni prezesi kieleckiego Judenratu: Mojżesz Pelc i Herman Lewi? Przyjęte dotąd w literaturze interpretacje w większości opierają się na stereotypach. Na przykład bez większych zastrzeżeń powszechnie przyjmuje się, że Mojżesz Pelc po prostu „zrezygnował” ze stanowiska prezesa kieleckiego Judenratu, a „został” nim Herman Lewi<sup>61</sup>. Podobnie, bez głębszej weryfikacji, co najwyżej przyjmując „kontrowersyjność” postaci prezesa Lewiego, za przesadzone uważa się oskarżanie go o szpiegostwo<sup>62</sup>.

Pierwszy Prezes Judenratu Mojżesz Pelc jednocześnie był też dyrektorem Szpitala Żydowskiego. Pełniąc tę funkcję, musiał zmierzyć się z wszystkimi problemami żydowskiej społeczności narzuconymi Judenratom, poczynając od aprowizacji, przesiedleń ludności, zdrowia, ewidencji ludności i podatków, a na organizacji przymusowej pracy Żydów kończąc<sup>63</sup>.

Szczególnie aprowizacja stała się jednym z kluczowych zadań, w związku z wprowadzeniem kartkowego systemu rozdziału żywności i astronomicznego wzrostu cen żywności na wolnym rynku. W związku z tym Judenrat uruchomił dla najuboższych stołówkę, w której wydawano ok. 200 posiłków dziennie<sup>64</sup>. Nie mniej istotna była sprawa uchodźców i przesiedleń, na skutek których liczba żydowskich mieszkańców Kielc w początkach 1940 r. wzrosła o ponad 5000, w tym 3000 wysiedleńców z Krakowa, co drastycznie zwiększyło zagęszczenie w coraz mniejszej liczbie żydowskich mieszkań. „Przewodniczący Rady Starszych

<sup>59</sup> Y. Bauer, *Rethinking the Holocaust*, New Haven 2001, s. 119–137, 148–166.

<sup>60</sup> D. Silberklang, *Refleksje na temat losu Żydów w okupowanej Polsce 1939–1945*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2008, nr 1, s. 120–121; G. Kołacz, *Czasami trudno się bronić. Uwarunkowania postaw Żydów podczas okupacji hitlerowskiej w Polsce*, Warszawa [2008], s. 83.

<sup>61</sup> T. Domański, *Pierwszy rok okupacji niemieckiej Kielc*, w: *Stefan Artwiński (1863–1939). Życiorysy niepokornych*, t. 1, red. M. Jedynak, P. Wolańczyk, Kielce–Warszawa 2021, s. 75; K. Urbański, *Kieleccy Żydzi...*, s. 153; M. Maciągowski, *Śladami cieni...*, s. 65; J. Głównka, *Śladami...*, s. 24–25.

<sup>62</sup> K. Urbański, *Kieleccy Żydzi...*, s. 175.

<sup>63</sup> Tenże, *Żydzi w Kielcach...*, s. 22–28; M. Maciągowski, *Śladami cieni...*, s. 65–66.

<sup>64</sup> K. Urbański, *Kieleccy Żydzi...*, s. 152.

[M. Pelc] poczynił wszystkie potrzebne kroki, by ludziom tym udzielić wszelkiej pomocy<sup>65</sup>. Przesiedlenia tak znacznie pogorszyły sytuację sanitarną, że Judenrat musiał się zmagać z epidemią tyfusu, organizując dezynfekcje i kąpiele<sup>66</sup>. Na początku 1940 r. prezes Pelc, wobec zajęcia przez okupanta pawilonu żydowskiego przy ul. Kościuszki, nadzorował przenosiny jego pacjentów do budynków przy ul. Radomskiej<sup>67</sup>. Zorganizował tam wzorowy szpital, który opisany został nawet na łamach oficjalnej „Gazety Żydowskiej”<sup>68</sup>. Zasługą dr. Pelca było również zorganizowanie przy szpitalu kursów pielęgniarstwa pozwalających młodym Żydówkom zdobywać nie tylko zawód, ale jeszcze bardziej potrzebne poświadczenie stałej pracy<sup>69</sup>.

Najbardziej niewdzięcznym zadaniem, ale pierwszoplanowym dla Niemców, było realizowane przez kielecki Judenrat pod kierownictwem prezesa M. Pelca wysyłanie Żydów do przymusowej i wyniszczającej pracy dla okupanta. Początkowo, ze względów propagandowych, wiosną 1940 r. Niemcy zorganizowali nawet dla pozbawionych swoich warsztatów i środków utrzymania Żydów roboty publiczne przy przebudowie centrum Kielc, m.in. Rynku i placu NMP, zapewniające im chociaż głodowe racje żywnościowe<sup>70</sup>. Wysyłanie młodzieży żydowskiej latem 1940 r. na Lubelszczyznę do obozów pracy dla robót budowlanych i melioracyjnych w związku z panującymi tam katorżniczymi warunkami pracy wygenerowało jednak tylko nienawiść mas do żydowskich elit i oskarżanie ich wprost o jawną kolaborację z Niemcami<sup>71</sup>. Jeszcze podczas urzędowania M. Pelca wiosną 1940 r. Niemcy wspólnie z Judenratem podjęli próbę zorganizowania policji żydowskiej, którą ostatecznie powołano jednak dopiero w marcu 1941 r.<sup>72</sup>

W lipcu 1940 r., jak powszechnie się przyjmuje, M. Pelc zorientował się w niemieckich planach wyniszczenia ludności żydowskiej i w drugiej połowie 1940 r., kiedy zachorował na serce (lub pod takim pretekstem), postanowił zrezygnować ze stanowiska. Liczył, że wypełniając dotychczas żądania Niemców,

<sup>65</sup> *Kielce dla wysiedleńców*, „Gazeta Żydowska” 1940, nr 5; M. Maciągowski, *Śladami cieni...*, s. 65–66.

<sup>66</sup> B. Kołodziejczyk, J. Sikorski, *Służba życia*, „Magazyn Słowa Ludu” 1987, nr 1430, s. 5; M. Maciągowski, *Śladami cieni...*, s. 65–66.

<sup>67</sup> K. Urbański, *Kieleccy Żydzi...*, s. 153.

<sup>68</sup> *Wzorowy szpital żydowski w Kielcach*, „Gazeta Żydowska” 1940, nr 37.

<sup>69</sup> K. Urbański, *Zagłada ludności...*, s. 51.

<sup>70</sup> A. Massalski, S. Meducki, *Kielce...*, s. 140.

<sup>71</sup> J.A. Młynarczyk, *W cieniu...*, s. 81–82, 85, 100–101; K. Urbański, *Zagłada ludności...*, s. 55–58.

<sup>72</sup> *Rok istnienia Służby Porządkowej w Kielcach*, „Gazeta Żydowska” 1942, nr 28; K. Urbański, *Kieleccy Żydzi...*, s. 153; tenże, *Zagłada ludności...*, s. 75–76, 107–108.

uzyska na to ich zgodę<sup>73</sup> – którą niespodziewanie miał faktycznie uzyskać. Swojej żonie, według relacji Alice Birnhak, wyjaśnił sprawę następująco:

„Nie mogę z czystym sumieniem kontynuować tej pracy. Niemcy wykorzystują Judenrat do rabowania i polowania na Żydów i kto wie, do czego jeszcze. Nazywają mnie „dumnym Żydem”, ale jeśli będę kontynuować tę pracę, stracę szacunek do samego siebie. Jestem lekarzem i zadowolę się prowadzeniem szpitala, sierocińca i domu starców”<sup>74</sup>.

Sara Bender, powołując się na prace K. Urbańskiego, ale niezgodnie z ich treścią, pisze, że M. Pelc zaproponował, aby jego stanowisko objął jego dotychczasowy zastępca Herman Lewi<sup>75</sup>. Tymczasem nazwisko Hermana Lewiego nie pojawia się w składzie Judenratu nawet po wyborach, które odbyły się w sierpniu 1940 r. W wersji Sary Bender Mojżesz Pelc do końca 1940 r. miał być tylko tymczasowym prezesem, a od lipca 1940 r. jego obowiązki miał pełnić już Herman Lewi<sup>76</sup>.

Przeczą temu przywołane w publikacji Jacka Młynarczyka wydarzenia z października 1940 r., związane z powołaniem Żydowskiego Komitetu Opiekuńczego Miejskiego (dalej: ŻKOM) w Kielcach jako lokalnej struktury Żydowskiej Samopomocy Społecznej (dalej: ŻSS) powołanej w maju 1940 r. za zgodą władz niemieckich<sup>77</sup>. Zamiarem prezesa Pelca było obsadzenie ŻKOM posłusznymi mu ludźmi, osobiste przejęcie jego kierownictwa i przejęcie kontroli nad środkami z ŻSS. Spotkało się to ze skuteczną interwencją wpływowych członków gminy żydowskiej pod przewodnictwem Hermana Lewiego i po interwencjach w centralach ŻSS i Jointu powstaniem 2 grudnia 1940 r. ŻKOM pod jego przewodnictwem. Charakterystyka Mojżesza Pelca sporządzona podczas wizytacji wysłannika ŻSS w Kielcach zdecydowanie zaprzecza „tytułarnemu” pełnieniu przez niego funkcji prezesa Judenratu: „Sam Dr Pelc rządzi Radą samowładnie, nie

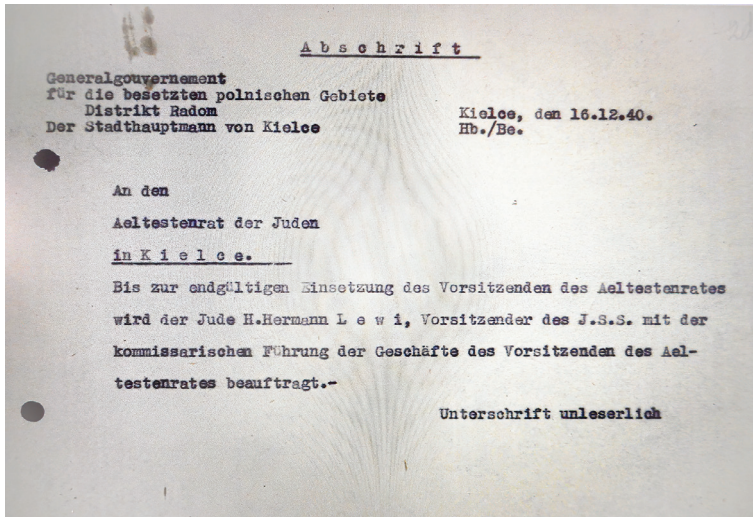
<sup>73</sup> Odchodzący ze stanowiska z końcem marca 1940 r. Stadtkommissar Hubert Rotter w pozostawionym raporcie chwalił żydowską Radę Starszych pod kierownictwem M. Pelca za wyjątkową inicjatywę wykazaną podczas zwalczania epidemii tyfusu wiosną 1940 r. P. Rogowski, E. Wójcicka, *Kielce i powiat kielecki pod rządami Eduarda Jedamczika i Huberta Rottera na przełomie 1939 i 1940 roku*, „Świętokrzyskie Studia Archiwalno-Historyczne” 2019, t. 8, s. 152, 157.

<sup>74</sup> A. Birnhak, *Next Year. God Willing*, New York 1994, s. 173.

<sup>75</sup> S. Bender, *The Białystok and Kielce Ghettos: a Comparative Study*, w: *Ghettos 1939–1945. New Research and Perspectives on Definition, Daily Life, and Survival*, Waszyngton 2005, s. 87; też, *Similarity and Differences. A Comparative Study between the Ghettos in Białystok and Kielce*, w: *Jewish Histories of the Holocaust. New Transnational Approaches*, New York–Oxford 2014, s. 76. Por.: K. Urbański, R. Blumenfeld, *Słownik...*, s. 83; K. Urbański, *Zagłada ludności...*, s. 64.

<sup>76</sup> S. Bender, *In Enemy...*, s. 65, 88–90.

<sup>77</sup> J.A. Młynarczyk, *W cieniu...*, s. 109–113.



6. Nominacja Hermana Lewiego na prezesa Judenratu w Kielcach (kopia nieurzędowa) z dnia 16 grudnia 1940 r. Źródło: Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego, zespół 211, Żydowska Samopomoc Społeczna. Aneks 1939-1943 [po 1944], sygn.185, Akta organizacyjne, k. 16

zasięgając niczyjej opinii ani zdania”, a jego kandydaci do ŻKOM „są mu ślepo ulegli i wykonują we wszystkim jego wolę”<sup>78</sup>.

Sprawą, która zdecydowała o losie Mojżesza Pelca, była odmowa w grudniu 1940 r. dostarczenia Niemcom narzuconej gettu kontrybucji i spisów młodych ludzi zdolnych do pracy. Według uczestników delegacji do władz, którzy przeżyli, dr Pelc oświadczył komendantowi gestapo Thomasowi: „Pieniądzy nie przyniosłem, przyniosłem panu moją głowę”. Wtedy został spoliczkowany, „dostał natychmiastową dymisję i Niemcy mianowali prezesem Judenratu niejakiego Hermana Lewiego. Lewi odpowiadał im doskonale”<sup>79</sup>. W zarządzonych wyborach Judenrat wybrał go na prezesa przez aklamację, a 16 grudnia 1940 r. otrzymał od starosty grodzkiego oficjalne pismo o powierzeniu „Żydowi H. Lewiemu, przewodniczącemu ŻSS w Kielcach” komisarycznego prowadzenia jego spraw<sup>80</sup>. Od tej pory Mojżesz Pelc, który za swój otwarty sprzeciw nie wiadomo dlaczego uniknął rozstrzelania, poświęcił się przede wszystkim prowadzeniu szpitala żydowskiego, sierocińca i domu starców. Jak stwierdza Sara Bender, w niedługim czasie w momencie hospitalizacji chorego na tyfus Hermana Lewiego otrzymał jeszcze od grupy Żydów propozycję powrotu na swoje poprzednie stanowisko

<sup>78</sup> Tamże, s. 111.

<sup>79</sup> J. Peltz, *List z Izraela (III) (fragmenty)*, oprac. L. Sulimierski, „Gazeta Kielecka” 1991, nr 89, s. 8; A. Birnhak, *Getto...*, s. 32.

<sup>80</sup> J.A. Młynarczyk, *W cieniu...*, s. 113.

ska, ale miał odmówić, stwierdzając: „Dzięki Bogu za uwolnienie mnie od tych kłopotów”<sup>81</sup>. W niekoniecznie obiektywnej, ze względu na rodzinne powiązania, ocenie A. Birnhak pozostanie M. Pelca w getcie doprowadziłoby „do aktywnego oporu, tak jak w Warszawie”<sup>82</sup>. Inaczej ocenia go Sara Bender, która konsekwentnie odmawia mu zdolności przywódczych, charyzmy, umiejętności zarządzania. Zarzuca też zbyt dużą dumę, uniemożliwiającą mu prozaiczne targowanie się z Niemcami, a w końcu powodującą poddanie się i rezygnację z walki<sup>83</sup>.

W czerwcu 1941 r. Mojżesz Pelc został aresztowany za działalność w polskim ruchu oporu, m.in. za organizowanie „aryjskich papierów” i ucieczek z getta dla młodych Żydów. Jako polski więzień polityczny trafił do niemieckiego nazistowskiego obozu koncentracyjnego Auschwitz, gdzie cieszył się sympatią więźniów i opinią polskiego patrioty. Zginął zamordowany w kompanii karnej przez SS-mana, który butem lub trzonkiem łopaty zmiażdżył mu gardło. Telegram z obozu zawierał informację, że zmarł z przyczyn naturalnych<sup>84</sup>. Janusz Pelc w liście opublikowanym w „Gazecie Kieleckiej” w 1991 r. przekazał informacje, że Mojżesz Pelc nie spełnił żądania Hermana Lewiego przemycenia jego rodziny z getta, a w Auschwitz popełnił samobójstwo po odrzuceniu niemieckiej propozycji przeprowadzania eksperymentów medycznych na więźniach<sup>85</sup>. Żona dr Pelca, Pola z domu Warman, żyła w getcie jeszcze w połowie czerwca 1942 r. Alicja Birnhak w swoich wspomnieniach pisze, że jej rodzina i ciocia Pola oczekiwali wtedy na zorganizowanie „aryjskich papierów” i ucieczkę z getta. Nie wiadomo, czy zginęła jeszcze w getcie, czy też wywieziona do obozu w Treblince<sup>86</sup>.

Jak już wcześniej wspomniano, Herman Lewi pojawia się na okupacyjnej scenie politycznej jesienią 1940 r. Występuje jako przywódca grupy wpływowych członków gminy żydowskiej, konkurującej ze środowiskiem Mojżesza Pelca o objęcie kierownictwa ZKOM, które ostatecznie obejmuje w początkach grudnia. Kilka dni później obejmuje prestiżowy, pomimo – a może zwłaszcza w okupacyjnej rzeczywistości, fotel prezesa kieleckiego Judenratu. Sam opisywał to w następujący sposób: „na skutek zarządzenia Władz przeprowadzono wczoraj nowe wybory przewodniczącego Rady Starszych Żydów w Kielcach, na ze-

<sup>81</sup> S. Bender, *In Enemy...*, s. 89–90; K. Urbański, *Zagłada ludności...*, s. 64.

<sup>82</sup> A. Birnhak, *Getto...*, s. 35.

<sup>83</sup> S. Bender, *The Białystok...*, s. 86; też, *In Enemy...*, s. 88–90.

<sup>84</sup> J. Sikorski, *Dr Mojżesz...*, s. 181; tenże, *Ten dumny Żyd*, „Przemiany” 1988, nr 7, s. 19; K. Urbański, R. Blumenfeld, *Słownik...*, s. 101; M. Maciągowski, *Janusz, syn Mojżesza*, „Przekrój” 2001, nr 26, s. 28; A. Birnhak, *Getto...*, s. 32; K. Urbański, *Zagłada ludności...*, s. 94.

<sup>85</sup> J. Peltz, *List z Izraela (III) (fragmenty)*, oprac. L. Sulimierski, „Gazeta Kielecka” 1991, nr 89, s. 8.

<sup>86</sup> A. Birnhak, *Getto...*, s. 34; M. Maciągowski, *Janusz...*, s. 28.

braniu tym wybrany zostałem przez aklamację prezesem Rady<sup>87</sup>. Wcześniej jego nazwisko nie jest wymieniane wśród znanych członków Judenratu. Nie wiadomo więc na pewno, czy był już jego członkiem, jakimi ewentualnie sprawami się zajmował i czy otrzymywał jakieś wynagrodzenie. Na pewno już w listopadzie 1939 r., kiedy wysiedlono Żydów z najlepszych domów w centrum miasta, gdzie utworzono dzielnicę niemiecką, dotknęło to również H. Lewiego, który przed wojną mieszkał przy ul. Sienkiewicza 61<sup>88</sup>. Następnie, kiedy od grudnia 1939 r. Niemcy zaczęli przejmować żydowskie majątki, znalazła się wśród nich również Fabryka Mebli Giętych „Henryków”, której H. Lewi był współwłaścicielem. Wymuszona na nim i na pozostałych udziałowcach umowa „dzierżawna” włączała zakład na dziesięć lat do huty „Ludwików”. Z tego tytułu H. Lewi miał przez ten czas otrzymywać jedynie kwotę 250 zł miesięcznie, czyli kwotę ówczesnej średniej pensji<sup>89</sup>. Sporządzona umowa, ze względu na jej czasowy charakter, dawała właścicielom nadzieję na przetrwanie, ale niestety już po dwóch latach żaden z nich nie pozostał przy życiu<sup>90</sup>. Pozbawiony majątku, na pewno chciał jednak zachować część dotychczasowego prestiżu i pozycji. Drogą do tego mogło być objęcie przewodnictwa w Judenracie, co mogło mu się wydawać gwarancją chociażby iluzorycznego poczucia bezpieczeństwa, wspieranego przez przekonanie, że przekupywanie Niemców może zapobiegać prześladowaniom<sup>91</sup>.

W tej sytuacji i w kontekście późniejszych oskarżeń H. Lewiego o szpiegostwo na rzecz Niemców, które jednak odrzucał K. Urbański, nie można wykluczyć, że przyczynił się on do zdymisjonowania M. Pelca<sup>92</sup>. Pogląd taki wspiera relacja prezesa ŻSS Michała Weicherta, który, opisując stosunki w kieleckim getcie, relacjonuje, że wśród wysiedleńców z Wiednia byli konfidenti i donosiciele niemieckiej policji. Również aresztowanie M. Pelca miało być wynikiem „uszczenia mu butów” przez wysiedleńców lub kieleckich Żydów<sup>93</sup>. Denuncjację M. Pelca i współdziałanie z okupantem jako agent gestapo przypisuje H. Lewiemu Mordechaj Canin, który jako korespondent wydawanej w Stanach Zjednoczonych w języku jidysz gazety „Forverts” podróżował po Polsce w latach 1946–1947 i opi-

<sup>87</sup> List H. Lewiego do dr. E. Tischa z datą wpływu 14.12.1940 r. Cyt. za: J.A. Młynarczyk, *W cieniu...*, s. 113.

<sup>88</sup> *Książka adresowa członków...*, s. 44; K. Urbański, *Kieleccy Żydzi...*, s. 148.

<sup>89</sup> APK, Delegatura Prokuratury Generalnej RP 1945–1954, sygn. 3795; K. Urbański, *Kieleccy Żydzi...*, s. 150–151; K. Otwinowski, *Huta „Ludwików” w Kielcach 1919–1945*, Kielce 2019, s. 206.

<sup>90</sup> K. Urbański, *Zagłada Żydów...*, s. 67.

<sup>91</sup> Tamże, s. 77.

<sup>92</sup> A. Birnhak, *Cud ocalenia*, w: *Zza drutów getta w Kielcach*, Kielce 2012, s. 75, 86; K. Urbański, *Kieleccy Żydzi...*, s. 175; tenże, *Zagłada ludności...*, s. 150.

<sup>93</sup> AŻIH, Pamiętniki Żydów, sygn. 302/25, Pamiętnik Michała Weicherta, cz. 1, k. 208–209.



Judenrat Office in Kielce circa 1942

Kielce, Jews.

7. Prezes Herman Lewi (w środku) w biurze Judenratu, 1940–1942. Źródło: Muzeum Historii Kielc, sygn. MHKi/H/2031/999, pocztówka, po 1945

sywał zagładę świata przedwojennych Żydów polskich<sup>94</sup>. Jako reporter Canin nie dokumentował co prawda źródłowo swoich relacji, ale są one zapisem stanu świadomości społeczności żydowskiej w Polsce z okresu jego podróży. W relacji z Kielc Canin podaje informację, według której Mojżesz Pelc miał utracić stanowisko prezesa Judenratu na skutek donosu Hermana Lewiego, który oskarżył go, że działa „na szkodę władz niemieckich”, i przejął po nim stanowisko<sup>95</sup>.

Pełny zbiór relacji Canina w języku jidysz wydany został w Izraelu już w 1952 r.<sup>96</sup>, a w pełnym polskim przekładzie ukazał się po raz pierwszy w roku 2018. Relacja z Kielc ukazała się już co prawda w tłumaczeniu z jidysz Moniki Adamczyk-Garbowskiej w antologii *Tam był kiedyś mój dom... Księgi pamięci gmin Żydowskich* w 2009 r.<sup>97</sup>, ale w wersji okrojonej o duży fragment poświęcony okupacyjnym losom kieleckich Żydów i właśnie agenturalnej roli Hermana Lewiego oraz działaniom policji żydowskiej. Co dziwniejsze, pominięte frag-

<sup>94</sup> M. Canin, *Przez ruiny i zgliszczca. Podróż po stu zgładzonych gminach żydowskich w Polsce*, Warszawa 2018.

<sup>95</sup> Tamże, s. 327.

<sup>96</sup> M. Canin, *Iber sztejn un sztok. A rajze iber hundert chorew-geworene kehiles in Pojln*, Tel Aviv, 1952.

<sup>97</sup> *Tam był kiedyś mój dom... Księgi pamięci gmin Żydowskich*, wybór i oprac. M. Adamczyk-Garbowska, A. Kopcowski, A. Trzeciński, Lublin 2009, s. 451–453.

menty znalazły się wcześniej w tekście M. Canina zamieszczonym w księdze pamięci kieleckiej gminy żydowskiej opublikowanej w języku jidysz w Izraelu w 1957 r., dostępnym też od kilkunastu lat w sieci w wersji angielskiej<sup>98</sup>. Z uwagi na to świadectwo można przyjąć jako bardzo prawdopodobną denuncjację M. Pelca przez H. Lewiego dla sięgnięcia po władzę w kieleckim Judenracie<sup>99</sup>. Nieuzasadniona natomiast wydaje się opinia S. Bender, która, powołując się na prace K. Urbańskiego, pisze, że H. Lewi objął stanowisko zaproponowany Niemcom przez dr M. Pelca<sup>100</sup>. Janusz Pelc przytacza też późniejszą sytuację, kiedy M. Pelc odmówił przemycenia całej rodziny H. Lewiego z getta i dostarczenia jej „aryjskich papierów”. H. Lewi opowiadał wtedy w getcie, że „dr Pelc złości Niemców”, i można by się zastanawiać, czy to nie on stał za aresztowaniem członków ruchu oporu, w tym M. Pelca, za „organizowanie” „aryjskich papierów” i ucieczek z getta dla młodych Żydów<sup>101</sup>.

Jako prezesowi Judenratu w okresie gettoizacji H. Lewiemu przypadło w udziale zorganizowanie w Kielcach w kwietniu 1941 r. getta oraz zorganizowanie Żydowskiej Służby Porządkowej. Znamienne jest przy tym, że Lewi „wyrażał się z aprobatą o utworzeniu dzielnicy żydowskiej”, a kielecki Judenrat intensywnie zajął się uporządkowaniem nowo powstałej dzielnicy żydowskiej, zlokalizowanej w najuboższej dzielnicy miasta, wierząc, że getto będzie tworem stałym<sup>102</sup>. Sam H. Lewi swoją wizję Judenratu komentował następująco: „Teraz mamy własny [za]rząd”<sup>103</sup>. Rozbudowały się struktury Judenratu. Obok dotychczas funkcjonujących dziesięciu wydziałów pojawiły się nowe, m.in najważniejszy w sytuacji katastrofalnego zagęszczenia getta Wydział Budowlany z referatem rolniczym, Biuro Zleceń Elektrowni Miejskiej, Urząd Pocztowy oraz Komisaryczny Zarząd nad Nieruchomościami Żydowskimi<sup>104</sup>. Na czele wszystkich wydziałów stanął syn Hermana Lewiego, a pozostali członkowie rodziny również znaleźli się na etatach Judenratu<sup>105</sup>. Struktura społeczna w getcie uformowała się z czasem na kształt

<sup>98</sup> Porównaj: M. Canin, *Przez ruiny...*, s. 326–328; *Kielce, from the Sketches of M. Tzanin, w: Sefer Kielts. Toldot kehilat Kielts*, red. P. Citron, Tel Aviv 1957, s. 264–269; <https://www.jewishgen.org/Yizkor/kielce/Kie264.html> [dostęp 2.12.2019]

<sup>99</sup> M. Canin, *Przez ruiny...*, s. 327; K. Urbański, *Zagłada Żydów...*, s. 79–80.

<sup>100</sup> S. Bender, *The Białystok and Kielce...*, s. 87. Por.: K. Urbański, R. Blumenfeld, *Słownik...*, s. 83; K. Urbański, *Zagłada ludności...*, s. 64.

<sup>101</sup> J. Peltz, *List z Izraela (III)...*, s. 8.

<sup>102</sup> *Kielce i pow. Kielecki*, „Gazeta Żydowska” 1941, nr 51; K. Urbański, *Zagłada Żydów*, s. 115, 142.

<sup>103</sup> M. Feferman-Wasoff, *Wspomnienia*, w: *To remember is to know*, New York 1980, s. 11, cyt. za: K. Urbański, *Zagłada Żydów...*, s. 79 („rząd”); K. Urbański, *Żydzi w Kielcach...*, s. 27 („zarząd”).

<sup>104</sup> *Z miast i miasteczek*, GŻ 1941, nr 35, s. 4, nr 41, s. 4, nr 60, s. 2.; J.A. Młynarczyk, *W cieniu...*, s. 83, 127–128.

<sup>105</sup> A. Birnhak, *Next Year...*, s. 173; J.A. Młynarczyk, *W cieniu...*, s. 139.

Przewodniczący Rady Starszych  
 i Ż.K.O.M. 50  
**HERMAN LEWI** Ältestenrat der Juden in Kielce.  
 -----  
 Rada Starszych Żydów w Kielcach.

---

TELEF.:  
 Vorsitzender u. Sekretariat - 16-20  
 Appellamt, Melde- und Quarantänamt - 16-22  
 Wyzł. Pracy i Meldeunko-Quarantänk.  
 Jüd. Hilfskomitee Stadt - 16-58  
 Jüd. Komitee Epidemiologischer Mistaki  
 Abteilung für Gesundheitswesen - 16-26  
 (Epidemisches Krankenhause)  
 Wydział Zdrowia (Szpital Epidemiologiczny)  
 Bauamt u. Landwirtschaft - 16-81  
 Wyzł. Budowlano- Rolny  
 Ordnungsdienst - 13-43  
 Služba Porządkowa  
 Postabteilung - 16-24, 16-46  
 Wydział Pocztowy

KIELCE, d. 28.V. 1942  
 Radomestr. 19.

Do  
 Żydowskiej Samopomocy Społecznej  
 P r e z y d i u m  
 w Krakowie

L. dz. I/1803/42      Zeichen AI/Lo  
 Dotyczy      Z n a k

Wpłynęło dnia 3 CZER 1942  
 I. 10.017  
 Zalewinski

Niejednokrotnie już zwracałem się do W.Panów ustnie, telefonicznie i piśmiennie z usilnymi prośbami o dołożenie starań w kierunku wyszukania rynków zbytu dla wszelkiego rodzaju wyrobów, mogących być przez tutejszych rzemieślników żydowskich wyprodukowanymi, jak również o zaopatrzenie nas w miarę możliwości surowcem, niezbędnym do wykonania udzielonych nam zamówień.

Prośby nasze pomimo niejednokrotnie udzielanych nam zapewnień do dnia dzisiejszego nie zostały niestety zrealizowane.

8. Pismo z 28 V 1942 r. na papierze firmowym Rady Starszych Żydów w Kielcach uzupełnione dodatkowym nagłówkiem: Przewodniczący Rady Starszych i Ż.K.O.M. Herman Lewi. Źródło: AŻIH, zespół 211, ŻSS, sygn. 534, Korespondencja Prezydium ŻSS z Komitetem Miejskim ŻSS w Kielcach I.II.42-18. VIII.42, k. 50

piramidy, o której pisał Isaiah Trunk, na czele z prezesem, członkami i urzędnikami Judenratu oraz funkcjonariuszami Żydowskiej Służby Porządkowej. Ta, około czterystuosobowa w 1942 r., grupa opływała w dostatki i nie groziły jej represje i deportacje do obozów pracy<sup>106</sup>.

Obejmując stanowisko prezesa Judenratu, H. Lewi pozostał przewodniczącym ŻKOM w Kielcach, przejmując tym samym pełną kontrolę nad środkami przekazywanymi na rzecz kieleckiej społeczności żydowskiej ze wszystkich źródeł. W praktyce oznaczało to faktycznie całkowite podporządkowanie ŻKOM Judenratowi. W pierwszym półroczu 1941 r. prezes Lewi odwiedził siedzibę ŻKOM dwa lub trzy razy, ale każdorazowo osobiście decydował np. o wydawaniu żywności z magazynu. Zarzucano mu również, że otaczał się „ludźmi z ulicy, którzy mają też więcej do powiedzenia niż członkowie K.O.M.”<sup>107</sup>.

W ciągu 1941 r. do Kielc przybywały transporty przesiedlanych Żydów, którym trzeba było zapewnić żywność i kwatery, w tym w kwietniu transport tysiaca Żydów z Wiednia. Warunki życia pogarszały się więc coraz bardziej, chociaż według spisanej przez Hersza Wassera relacji działacza Droru z podróży do

<sup>106</sup> I. Trunk, *Judenrat...*, s. 488; *Wiadomości z Kielc*, GŻ 1942, nr 99, s. 5.

<sup>107</sup> AŻIH, zespół 211, Żydowska Samopomoc Społeczna, sygn. 531, Korespondencja Prezydium ŻSS z Komitetem Miejskim ŻSS w Kielcach 20.VI.41-3.IX.41, k. 4-4v.

Kielc w lutym 1941 r. „handel kwitnie. Biedaków na ulicach nie widział. [...] Młodzież – buciki – ceny – zabawy, handel, i tak mijają dni”<sup>108</sup>. W tym samym czasie rosła jednak liczba biednych korzystających z darmowej kuchni przy synagodze. W getcie działał szpital, przychodnia i apteka, dom starców oraz dwa sierocińce. Jeden działał już przed wojną, drugi powstał dzięki staraniom ŻKOM, lecz po dwóch miesiącach H. Lewi zarządził zmianę szyldu i przejął go na rzecz Judenratu, nazywając go swoim imieniem. Być może dlatego K. Urbański uznawał, że H. Lewi „w niektórych działaniach był megalomanem”<sup>109</sup>. Prezes Lewi był też inicjatorem akcji pomocowej w formie gorącej kawy wydawanej bezpłatnie ubogim na ulicach<sup>110</sup>. Z czasem jednak zaczął się głód, częste były przypadki śmierci głodowej, rozpoczęły się też w getcie epidemie<sup>111</sup>. Aby ratować budżet Judenratu, H. Lewi zaczął egzekwować od Żydów podatki, nałożył dodatkowo jeszcze sześć nowych, a właściciele firm obłożył podatkiem dochodowym<sup>112</sup>.

Obok tych wszystkich działań prezes Lewi realizował swoją strategię przetrwania, polegającą na wysługiwaniu się Niemcom w spisywaniu żydowskiego majątku, który później ulegał zagrabieniu, dostarczaniu kontyngentów ludzi do pracy, a w końcu ustalania list deportacyjnych. Do działalności kieleckiego Judenratu pod jego kierownictwem można by więc odnieść zdanie Cywii Lubetkin, która stwierdziła: „Z biegiem czasu Judenraty i ich służusy z reguły stawały się ślepym narzędziem w rękach Niemców”<sup>113</sup>. Jednak prezes Lewi przede wszystkim pilnował własnych interesów, w myśl opinii sformułowanej co prawda wobec członków radomskiego Judenratu: „Żyć dobrze, jeść dobrze, jak długo żyjesz”<sup>114</sup>, ale znajdującej pokrycie w kieleckich realiach. Potwierdzają to relacje o znalezieniu w piwnicach domu H. Lewiego ogromnych zapasów częściowo zepsutej żywności, która przetrwała czas, kiedy na ulicach kieleckiego getta codziennie zbierano trupy Żydów zmarłych z głodu<sup>115</sup>. A. Birnhak w swoich wspomnieniach stwierdza, że policja żydowska zajmowała się handlem i przemysłem żywności do getta, a „prezes Herman Lewi otrzymywał swoje procenty. Prawie wszyscy mieszkańcy getta mieli trochę pieniędzy i kosztowności i powoli przeszło to w ręce policjantów

<sup>108</sup> Dok. Nr 75, w: *Archiwum Ringelbluma...*, s. 247–248.

<sup>109</sup> AŻIH, zespół 211, Żydowska Samopomoc Społeczna, sygn. 534, Korespondencja Prezydium ŻSS z Komitetem Miejskim ŻSS w Kielcach 1.II.42–18.VIII.42, k. 40; K. Urbański, *Leksykon...*, s. 179; tenże, *Zagłada Żydów...*, s. 143; tenże, *Zagłada ludności...*, s. 65.

<sup>110</sup> (Aem), *Gorąca kawa dla ubogiej ludności*, „Gazeta Żydowska” 1942, nr 12.

<sup>111</sup> K. Urbański, *Zagłada Żydów...*, s. 143.

<sup>112</sup> S. Bender, *In Enemy...*, s. 125.

<sup>113</sup> C. Lubetkin, *Zagłada i powstanie*, Warszawa 1999, s. 31.

<sup>114</sup> AŻIH, E. Gutstadt, Relacja, sygn. 301/28, k. 3. Por. K. Urbański, *Zagłada Żydów...*, s. 82–83.

<sup>115</sup> AŻIH, S. Zalcberg, Relacja, sygn. 301/1705, k. 4; A. Birnhak, *Next Year...*, s. 185; S. Bender, *In Enemy...*, s. 108.

i członków Judenratu z panem Lewim na czele<sup>116</sup>. Według innych relacji „ludzie sprzedawali ostatnią koszulę, padali z głodu. [...] dzieci szukały obierzyn w śmietnikach, ale Judenrat, policja żydowska balowali, na niczym im nie zbywało<sup>117</sup>. Nie był to co prawda poziom łódzkiego getta, gdzie przez pewien czas elity gettowe posiadały drugie, tzw. letnie mieszkania i działał dom wypoczynkowy dla wyższych urzędników, gdzie spędzano czas jak na wczasach, plażując i tańcząc, ale na tyle wzbudzało to wściekłość w kieleckim getcie, że musiano powołać specjalną sekcję policji żydowskiej, która miała chronić domy urzędników i administracji gettowej<sup>118</sup>.

Wszyscy z ocalonych, z którymi rozmawiała Sara Bender, uważali, że Prezes Lewi uległ skorumpowanej policji żydowskiej, a większość stwierdzała, że zawiódł jako prezes Judenratu<sup>119</sup>. Uważano też, że „żydowska policja i pan prezes Lewi byli też niemieckimi szpiegami w getcie<sup>120</sup>. Spolegliwość Hermana Lewiego i wrażenie, że zrobi wszystko, aby zadowolić Niemców, nie zjednywała mu ich szacunku. Gnębili go, uprzykrzali mu życie i naigrywając się, zmuszali do udziału w ucztach, które obsługiwały nagie kelnerki<sup>121</sup>.

Herman Lewi z rodziną przeżył zagładę getta, co nie udało się większości członków Judenratu, w części zastrzelonych w czasie deportacji, a w części wywiezionych z rodzinami do Trebłinki. W ten sposób jako instytucja Judenrat przestał istnieć w sierpniu 1942 r. Prezes Lewi, który utracił swoją funkcję, z rodziną trafił do tzw. małego getta, a właściwie obozu pracy zorganizowanego dla ok. 2000 Żydów w rejonie ulic Jasnej i Stolarskiej. Komendantem obozu został znany w getcie konfident gestapo, wiedeński Żyd Gustaw Spiegel<sup>122</sup>.

Likwidacja całej społeczności, której przewodził, w żaden sposób nie wpłynęła na postawę Hermana Lewiego, co odnotował we wspomnieniach M. Bahn:

„Z Judenratu pozostał prezes Lewi z rodziną [...] i prezes Lewi [starał] się zagarnąć najładniejsze mieszkania, rzeczy po zabitych, zabierać u robotników paczki. Pozostali przy życiu byli załamani, ale „góry” piły i hulały. [...] Wszyscy zaczęli szukać dokumentów aryjskich, nawet prezes i policja żydowska<sup>123</sup>.

<sup>116</sup> A. Birnhak, *Getto...*, s. 35.

<sup>117</sup> AŻIH, M. Bahn, Relacja, sygn. 301/66, k. 6–7.

<sup>118</sup> A. Sitarek, „*Jaschenci*”, „*szyszki*”, „*Jockey Club*” – *elity getta łódzkiego*, w: *Elity i przedstawiciele...*, s. 96–97; *Z miast i miasteczek*, GZ 1941, nr 41, s. 4.

<sup>119</sup> S. Bender, *In Enemy...*, s. 129.

<sup>120</sup> A. Birnhak, *Getto...*, s. 35.

<sup>121</sup> S. Bender, *In Enemy...*, s. 129.

<sup>122</sup> Tamże, s. 158–159; J.A. Młynarczyk, *W cieniu...*, s. 240–241.

<sup>123</sup> AŻIH, M. Bahn, tamże, k. 13–14.

Przyjęta przez Hermana Lewiego strategia przeżycia nie pozwoliła mu jednak przetrwać okupacji. Powszechnie przyjmuje się, że pod koniec 1942 lub na początku 1943 r. został rozstrzelany na żydowskim cmentarzu na Pakoszu wraz z żoną Heleną i synami Szmulem i Julianem<sup>124</sup>. Jedynie w relacji M. Canina pojawia się informacja o śmierci H. Lewiego w komorze gazowej w obozie w Oświęcimiu<sup>125</sup>. Pomijając rozbieżności w przyczynach<sup>126</sup>, datach egzekucji<sup>127</sup> oraz liczebności rodziny<sup>128</sup> ostatniego prezesa kieleckiego Judenratu, istotne wydają się informacje o jego postawie w chwili rozstrzelania. K. Urbański, powołując się na wywiad Armii Krajowej, pisze, że zginął „odważnie i godnie, krzycząc: Niech żyje Polska<sup>129</sup>, lub w sposób bohaterski, przed śmiercią wzniosł okrzyk: „Polska była, jest i będzie”<sup>130</sup>. J. Jerzmanowski podaje natomiast wersję: „Precz z Hitlerem, niech żyje Polska!”<sup>131</sup>. W meldunku Delegatury Rządu RP na Kraj odnotowany jest okrzyk w wersji: „Polska była, jest i będzie”<sup>132</sup>. Sara Bender, powołując się na kilka zeznań ocalonych, twierdzi, że Lewi przed rozstrzelaniem błagał Niemców o życie<sup>133</sup>.

<sup>124</sup> K. Urbański, R. Blumenfeld, *Słownik...*, s. 83; Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej: AAN), Oddział VI, Delegatura Rządu, Departament Informacji i Propagandy, sygn. 202/III/8, t. 2, k. 162.

<sup>125</sup> M. Canin, *Przez ruiny...*, s. 327.

<sup>126</sup> Przyczyną egzekucji miało być znalezienie w jego mieszkaniu „aryjskich papierów”, przechwycenie przez Niemców listy Żydów, którym miano spreparować aryjskie kennkarty, lub zdrada przekupionych gestapowców, którzy mieli przeszmyglować rodzinę Lewich za granicę. M. Maciągowski, *Śladami cieni...*, s. 72; K. Urbański, *Leksykon...*, s. 131; K. Urbański, *Kieleccy Żydzi...*, s. 170–171; A. Birnhak, *Cud ocalenia...*, s. 88.

<sup>127</sup> K. Urbański datuje rozstrzelanie H. Lewiego na styczeń 1943 r., powołując się na informację Delegatury Rządu RP na Kraj z 15 stycznia 1943 r. Wcześniejsze meldunki Delegatury donoszące o rozstrzelaniu w Kielcach H. Lewiego pochodzą z 3 i 31 grudnia 1942 r. AAN, Oddział VI, Delegatura Rządu, Departament Informacji i Propagandy, sygn. 202/III/8, t. 2, k. 162; tamże, sygn. 202/III, t. 8, k. 162; tamże, sygn. 202/III, t. 7, k. 165; tamże, sygn. 202/III, t. 7, k. 176.

<sup>128</sup> W literaturze przedmiotu najczęściej wspomina się o rozstrzelaniu H. Lewiego z rodziną lub z żoną i dwoma synami. Natomiast w trzech wspomnianych w poprzednim przypisie meldunkach Delegatury Rządu RP na Kraj jest mowa o zastrzeleniu „prezesa gminy Lewiego z żoną i synem”. K. Urbański, *Zagłada ludności żydowskiej...*, s. 140; M. Maciągowski, *Śladami cieni...*, s. 72; K. Urbański, *Leksykon...*, s. 131; J. Jerzmanowski, *W starych Kielcach*, Łódź 1984, s. 128.

<sup>129</sup> K. Urbański, *Kieleccy Żydzi...*, s. 171.

<sup>130</sup> Taką samą wersję przytaczają A. Massalski i S. Meducki oraz M. Maciągowski. K. Urbański, *Zagłada ludności żydowskiej...*, s. 140; A. Massalski, S. Meducki, *Kielce...*, s. 63; M. Maciągowski, *Śladami cieni...*, s. 72.

<sup>131</sup> J. Jerzmanowski, *W starych...*, s. 128.

<sup>132</sup> AAN, Oddział VI, Delegatura Rządu, Departament Informacji i Propagandy, sygn. 202/III, t. 7, k. 176.

<sup>133</sup> S. Bender, *In Enemy...*, s. 202.

Czy jednak zachowanie H. Lewiego rzeczywiście było przejawem jego patriotyzmu, czy tylko jedynym możliwym odruchem oporu i sprzeciwu, gdy uświadomił sobie ostateczną klęskę swojej strategii przetrwania? Jego reakcja nie była wyjątkowa, gdyż odnotowano podobne przypadki takich zachowań w analogicznych sytuacjach<sup>134</sup>.

Postawę H. Lewiego wobec okupanta możemy sklasyfikować jako współpracę ratującą własne życie za cenę interesów całej społeczności, czyli spełniającą wymogi kolaboracji. Była to strategia przetrwania stosowana także przez wielu innych prezesów Judenratów, jak ostatecznie się okazało, wcale niegwarantująca im ocalenia<sup>135</sup>.

W tym miejscu należałoby też zwrócić uwagę na stopień identyfikowania się prezesa H. Lewiego ze społecznością, której wypadło mu przewodzić. Spoglądając na jego przedwojenną działalność jako wielowymiarowego lidera z opinią hojnego filantropa, można by sądzić, że jego stopień utożsamiania się ze środowiskiem kieleckich Żydów, przynajmniej w oczach Polaków, był wysoki. Jednak w opinii olbrzymiej większości kieleckich Żydów<sup>136</sup>, mocno trzymających się tradycji, był postrzegany jako Żyd zasymilowany<sup>137</sup>. Czy jednak asymilacja nie była tylko akulturacją?<sup>138</sup> W łódzkich wspomnieniach Jerzego Urbana w jego inteligenckiej rodzinie rodzice „posługiwali się polszczyzną i językami europejskimi. Nie chcieli się ani asymilować wśród inteligencji polskiej, ani – broń Boże – wracać do korzeni. [...] Mieli skłonności kosmopolityczne”<sup>139</sup>. Żyli więc „pomiędzy” światem polskim i żydowskim, w przestrzeni, w której „nie było solidarności narodowej, natomiast istniało poczucie solidarności warstwowej”<sup>140</sup>. Być może właśnie z podobnej postawy wywodziła się u H. Lewiego łatwość poświęcania interesów całej społeczności kieleckich *chałciarzy*, z którą identyfikował się w bardzo małym stopniu.

Obydwaj prezesi kieleckiego Judenratu nie przeżyli okupacji. Nie wyróżniali się z grupy 279<sup>141</sup> zidentyfikowanych personalnie osób piastujących urzędy

<sup>134</sup> P. Zychowicz, *Żydzi 2*, Poznań 2018, s. 168.

<sup>135</sup> A. Jarkowska-Natkaniec, *Wymuszona współpraca...*, s. 139–143.

<sup>136</sup> Zasymilowani Żydzi stanowili w Kielcach niemal niedostrzegalny margines, bo tylko: „Jeden procent kieleckich Żydów to były rodziny zasymilowane, spolonizowane [...], dla których wartością była polska kultura, a Polska ojczyzną.” M. Maciągowski, *Ślad po mezuzie. O świecie, którego już nie ma*, w: *Z kroniki utraconego sąsiedztwa. From the Chronicle of the Lost Neighborhood*, red. M. Pawlina-Meducka, Kielce 2001, s. 39.

<sup>137</sup> M. Canin, *Przez ruiny i zgłiszczą...*, s. 327.

<sup>138</sup> A. Landau-Czajka, *Syn będzie Lech... Asymilacja w Polsce międzywojennej*, Warszawa 2006, s. 114–115.

<sup>139</sup> [http://lodz.wyborcza.pl/lodz/1,35136,12569027,Jerzy\\_Urban\\_opowiada\\_o\\_swoim\\_dziecinstwie\\_w\\_Lodzi.html](http://lodz.wyborcza.pl/lodz/1,35136,12569027,Jerzy_Urban_opowiada_o_swoim_dziecinstwie_w_Lodzi.html)? [dostęp 3.12.2019]

<sup>140</sup> Tamże.

<sup>141</sup> A. Jarkowska-Natkaniec, *Wymuszona współpraca...*, s. 110.

prezesów Rad Żydowskich. Wydaje się, że sprawujący urząd jako pierwszy M. Pelc miał poczucie misji niesienia pomocy żydowskiej społeczności Kielc, której chyba jednak nie potrafił udźwignąć. Natomiast jego następcą H. Lewi, w świetle przytoczonych materiałów, z dużym prawdopodobieństwem dobrowolnie podjął współpracę co najmniej na poziomie kolaboracji – jeżeli nie zdrady. Niniejszy tekst jest próbą spojrzenia na działalność instytucji żydowskich w kieleckim getcie w kontekście osób pod przymusem lub dobrowolnie współdziałających z Niemcami. Tekst ten nie wyczerpuje oczywiście tematu, a samo zagadnienie na pewno wymaga dalszych badań. Dyskurs naukowy w tym zakresie powinien z czasem doprowadzić jednak do pogłębionego opracowania przedstawionego zagadnienia.

## Bibliografia

- a.b., *Sierociniec żydowski*, „Gazeta Kielecka” 1930, nr 39.
- (Aem), *Gorąca kawa dla ubogiej ludności*, „Gazeta Żydowska” 1942, nr 12.
- Archiwum Ringelbluma. Konspiracyjne Archiwum Getta Warszawy*, t. 6, *Generalne Gubernatorstwo. Relacje i dokumenty*, oprac. A. Bańkowska, Warszawa 2012.
- Archiwum Związku Żydowskich Stowarzyszeń Humanitarnych „Bnei Brith” w Krakowie (1892–1938)*, oprac. B. Czajeczka, Kraków 1994.
- Arendt H., *Eichmann w Jerozolimie. Rzecz o banalności zła*, Kraków 1987.
- Bańkowska A., *W poszukiwaniu elit. Rekrutacja członków komitetów lokalnych Żydowskiej Samopomocy Społecznej w Generalnym Gubernatorstwie w latach 1940–1942*, w: *Elity i przedstawiciele społeczności żydowskiej podczas II wojny światowej*, red. M. Grądzka-Rejak, A. Namysło, Katowice–Kraków–Warszawa 2017.
- Bauer Y., *Rethinking the Holocaust*, New Haven 2001.
- Bender S., *In Enemy Land. The Jews of Kielce and the Region 1939–1946*, Boston 2018.
- Bender S., *Similarity and Differences A Comparative Study between the Ghettos in Białystok and Kielce*, w: *Jewish Histories of the Holocaust. New Transnational Approaches*, New York–Oxford 2014.
- Bender S., *The Białystok and Kielce Ghettos: a Comparative Study*, w: *Ghettos 1939–1945. New Research and Perspectives on Definition, Daily Life, and Survival*, Waszyngton 2005.
- Birnhak A., *Cud ocalenia*, w: *Zza drutów getta w Kielcach*, Kielce 2012.
- Birnhak A., *Koniec pięknej epoki. Pomiędzy dwoma światami (II)*, „Przemiany” 1987, nr 11.
- Birnhak A., *Next Year. God Willing*, New York 1994.
- Canin M., *Przez ruiny i zgliszcza. Podróż po stu zgłodzonych gminach żydowskich w Polsce*, Warszawa 2018.
- Canin M., *Iber sztejn un sztok. A rajze iber hundred chorew-geworene kehiles in Pojln*, Tel Aviv, 1952.
- Ciosek I., *Samorząd miejski Kielc w latach 1917–1939*, Kielce 2013.
- Das General-Gouvernement*, oprac. i red. du Prel M., Würzburg 1942.

- Domański T., *Pierwszy rok okupacji niemieckiej Kielc*, w: Stefan Artwiński (1863–1939). *Życiorysy niepokornych*, t.1, red. M. Jedynak, P. Wolańczyk, Kielce–Warszawa 2021.
- Eck N., *Historical Research or Slander?*, „Yad Vashem Studies” 1967, nr 6.
- Elity i przedstawiciele społeczności żydowskiej podczas II wojny światowej*, red. M. Grądzka-Rejak, A. Namysło, Katowice–Kraków–Warszawa 2017.
- Engelking B., *Rada Żydowska*, w: B. Engelking, J. Leociak, *Getto warszawskie. Przewodnik po nieistniejącym mieście*, Warszawa 2013.
- Epszstein T., *Kolekcja dokumentów z gett i obozów Europy Środkowo-Wschodniej 1939–1944. Inwentarze*, Warszawa 2009–2025.
- Feferman-Wasoff M., *Wspomnienia*, w: *To remember is to know*, New York 1980.
- Fuks M., *Judenraty – ludzie, problemy, kontrowersje*, w: *Holocaust z perspektywy półwiecza. Pięćdziesiąta rocznica powstania w getcie warszawskim. Materiały z konferencji zorganizowanej przez Żydowski Instytut Historyczny w dniach 29–31 marca 1993*, red. D. Grinberg, P. Szapiro, Warszawa 1994.
- Giermaziak W., Paszkowska A., Mszal E., *Doktor Mojżesz Pelc (1888–1941) – Historia życia*, „Forum Bibliotek Medycznych” 2016, nr 1.
- Główka J., *Śladami Żydów kieleckich*, Kielce 2009.
- Hilberg R., *Zagłada Żydów europejskich*, t. 1–3, Warszawa 2014.
- Holocaust z perspektywy półwiecza. Pięćdziesiąta rocznica powstania w getcie warszawskim. Materiały z konferencji zorganizowanej przez Żydowski Instytut Historyczny w dniach 29–31 marca 1993*, red. D. Grinberg, P. Szapiro, Warszawa 1994.
- Hońdo L., *Judenrat w Tarnowie*, w: *Elity i przedstawiciele społeczności żydowskiej podczas II wojny światowej*, red. M. Grądzka-Rejak, A. Namysło, Katowice–Kraków–Warszawa 2017.
- Jarkowska-Natkaniec A., *Wymuszona współpraca czy zdrada? Wokół przypadków kolaboracji Żydów w okupowanym Krakowie*, Kraków 2018.
- Jerzmanowski J., *W starych Kielcach*, Łódź 1984.
- Jewish Histories of the Holocaust. New Transnational Approaches*, New York-Oxford 2014.
- Kielce*, oprac. [H]. Drechsel, Kielce 1940.
- Kielce dla wysiedleńców*, „Gazeta Żydowska” 1940, nr 5.
- Kielce, from the Sketches of M. Tzanin*, w: *Sefer Kielts. Toldot kehilat Kielts*, red. P. Citron, Tel Aviv 1957.
- Kielce i pow. Kielecki*, „Gazeta Żydowska” 1941, nr 51.
- Kołaczkowski G., *Czasami trudno się bronić. Uwarunkowania postaw Żydów podczas okupacji hitlerowskiej w Polsce*, Warszawa [2008].
- Kołodziejczyk B., Sikorski J., *Służba życia*, „Magazyn Słowa Ludu” 1987, nr 1430.
- Książka adresowa członków Związku Żyd. Stowarzyszeń Humanitarnych „B'nei B'rith” w Rzeczypospolitej Polskiej w Krakowie*, Kraków 1932.
- Landau-Czajka A., *Syn będzie Lech... Asymilacja w Polsce międzywojennej*, Warszawa 2006.
- Lubetkin C., *Zagłada i powstanie*, Warszawa 1999.
- Maciągowski M., *Janusz, syn Mojżesza*, „Przekrój” 2001, nr 26.

- Maciągowski M., *Ślad po mezuzie. O świecie, którego już nie ma*, w: *Z kroniki utraconego sąsiedztwa. From the Cronicle of the Lost Neighborhood*, red. M. Pawlina-Meducka, Kielce 2001.
- Maciągowski M., *Zamieszki antyżydowskie w Kielcach 11 i 12 listopada 1918 roku w świetle protokołów posiedzeń kieleckiej Rady Miejskiej*, „*Studia Muzealno-Historyczne*” 2015, t. 7.
- Majcher-Ociesa E., *Przemysł drzewny w Kielcach w latach 1918–1939*, „*Studia Muzealno-Historyczne*” 2013, t. 5.
- Markowski M.B., *Spółczesność województwa kieleckiego wobec wojny polsko-bolszewickiej 1919–1920*, Kielce 1998.
- Massalski A., Meducki S., *Kielce w latach okupacji hitlerowskiej 1939–1945*, Wrocław 1986.
- Młynarczyk J.A., *W cieniu Zagłady. Losy kieleckich Żydów w czasie drugiej wojny światowej*, Toruń 2020.
- Otwinowski K., *Huta „Ludwików” w Kielcach 1919–1945*, Kielce 2019.
- Pamięć kieleckich żydów*, red. M. Brzezińska, Kielce 2020.
- Pawlina-Meducka M., *Kultura Żydów województwa kieleckiego (1918–1939)*, Kielce 1993.
- Pazdur J., *Dzieje Kielc 1864–1939*, Wrocław 1971.
- [Peltz J.], *List z Izraela (I) (fragmenty)*, oprac. L. Sulimierski, „*Gazeta Kielecka*” 1991, nr 81.
- [Peltz J.], *List z Izraela (II) (fragmenty)*, oprac. L. Sulimierski, „*Gazeta Kielecka*” 1991, nr 84.
- Peltz J., *List z Izraela (III) (fragmenty)*, oprac. L. Sulimierski, „*Gazeta Kielecka*” 1991, nr 89.
- Piątkowski S., *Judenraty w dystrykcie radomskim (ze szczególnym uwzględnieniem miasta Radomia)*, w: *Żydzi dystryktu radomskiego w okresie II wojny światowej. Materiały sesji popularnonaukowej odbytej w Radomiu 27 września 1997 roku*, Radom 1998 („*Biuletyn Kwartalny Radomskiego Towarzystwa Naukowego*” 1998, t. 33, z. 1).
- Piątkowski S., *Naczelna Rada Starszych Ludności Żydowskiej Dystryktu Radomskiego. Portret zbiorowy członków, pracowników i współpracowników*, w: *Elity i przedstawiciele społeczności żydowskiej podczas II wojny światowej*, red. M. Grądzka-Rejak, A. Namysł, Katowice–Kraków–Warszawa 2017.
- Piątkowski S., *Organizacja i działalność Naczelnej Rady Starszych Ludności Żydowskiej Dystryktu Radomskiego (1939–1942)*, „*Biuletyn ŻIH*” 2000, nr 3.
- Podolska A., *Służba Porządkowa w getcie warszawskim w latach 1940–1943*, Warszawa 1996.
- Polit M., „*Moja żydowska dusza nie obawia się dnia sądu*”. *Mordechaj Chaim Rumkowski. Prawda i zmyslenie*, Warszawa 2012.
- Przemysł Fabryczny w Królestwie Polskim*, t. 5, oprac. L. Jeziorański, Warszawa 1908.
- Rogowski P., Wójcicka E., *Kielce i powiat kielecki pod rządami Eduarda Jedamczika i Huberta Rottera na przełomie 1939 i 1940 roku*, „*Świętokrzyskie Studia Archiwalno-Historyczne*” 2019, t. 8.
- Rok istnienia Służby Porządkowej w Kielcach*, „*Gazeta Żydowska*” 1942, nr 28.
- Rozporządzenie o ustanowieniu rad żydowskich*, „*Verordnungsblatt des Generalgouverneurs für die besetzten polnischen Gebiete*” 1939, nr 9.
- Rzeczoznawcy Izby Przemysłowo-Handlowej z terenu m. Kielc*, „*Gazeta Kielecka*” 1933, nr 3.
- Sikorski J., *Dr Mojżesz Pelc*, „*Przeгляд Lekarski*” 1988, t. 45.

- Sikorski J., *Ten dumny Żyd*, „Przemiany” 1987, nr 7.
- Silberklang D., *Refleksje na temat losu Żydów w okupowanej Polsce 1939–1945*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2008, nr 1.
- Sitarek A., *„Otoczone drutem państwo”. Struktura i funkcjonowanie administracji żydowskiej getta łódzkiego*, Łódź 2015.
- Sitarek A., „Jaschenci”, „szyszki”, „Jockey Club” – elity getta łódzkiego, w: *Elity i przedstawiciele społeczności żydowskiej podczas II wojny światowej*, red. M. Grądzka-Rejak, A. Namysło, Katowice–Kraków–Warszawa 2017.
- Słabińska E., *Działalność Miejskiego Obywatelskiego Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym w Kielcach w latach 1936–1937*, w: *Kielczanie w życiu miasta i regionu w XIX i XX wieku*, red. U. Oettingen, Kielce 2006.
- Stefan Artwiński (1863–1939). *Życiorysy niepokornych*, t.1, red. M. Jedynak, P. Wolańczyk, Kielce–Warszawa 2021.
- Tam był kiedyś mój dom... Księgi pamięci gmin Żydowskich*, wybór i oprac. M. Adamczyk-Garbowska, A. Kopcowski, A. Trzciniński, Lublin 2009.
- Tomczyk J., *Rada Żydowska w Lublinie 1939–1942 – organizacja, działalność i pozostałość aktowa*, w: *Żydzi w Lublinie. Materiały do dziejów społeczności żydowskiej w Lublinie*, red. T. Radzik, Lublin 1995.
- Trunk I., *Judenrat. The Jewish Councils in Eastern Europe Under Nazi Occupation*, Lincoln 1996.
- Urbański K., *Gminy żydowskie duże w województwie kieleckim*, Kielce 2003.
- Urbański K., *Kieleccy Żydzi*, Kielce [1993].
- Urbański K., *Kielecka gmina żydowska. W latach międzywojnia*, „Przemiany” 1987, nr 7.
- Urbański K., *Leksykon dziejów ludności żydowskiej Kielc 1789–1999*, Kraków 2000.
- Urbański K., *Spółeczność żydowska w Kielcach*, Kielce 1989.
- Urbański K., *Zagłada ludności żydowskiej Kielc 1939–1945*, Kielce 1994.
- Urbański K., *Zagłada Żydów w dystrykcie radomskim*, Kraków 2004.
- Urbański K., *Żydzi w Kielcach w latach 1939–1945*, w: *Wokół pogromu kieleckiego*, t. 2, red. L. Bukowski, A. Jankowski, J. Żaryn, Warszawa 2008.
- Urbański K., Blumenfeld R., *Słownik historii kieleckich Żydów*, Kielce 1995.
- Urynowicz M., *Adam Czerniaków 1880–1942. Prezes getta warszawskiego*, Warszawa 2009.
- Wiadomości z Kielc*, „Gazeta Żydowska” 1942, nr 99.
- Wolańczyk P., *Nieruchomości żydowskie na mapie przedwojennych Kielc*, „Studia Muzealno-Historyczne” 2023, t. 15.
- Wolańczyk P., *Prezydenci Kielc 1919–1950*, Kielce 2018.
- Wyniki wyborów do Rady Kasy Chorych*, „Gazeta Kielecka” 1926, nr 75.
- Wzorowy szpital żydowski w Kielcach*, „Gazeta Żydowska” 1940, nr 37.
- Z miast i miasteczek*, „Gazeta Żydowska” 1941, nr 35, 41, 60.
- Zychowicz P., *Żydzi 2*, Poznań 2018.
- Żydowska Komisja Propagandy Pożyczki*, „Gazeta Kielecka” 1920, nr 125.
- Żydzi dystryktu radomskiego w okresie II wojny światowej. Materiały sesji popularyzacyjnej odbytej w Radomiu 27 września 1997 roku*, Radom 1998 („Biuletyn Kwartalny Radomskiego Towarzystwa Naukowego” 1998, t. 33, z. 1).

## **Źródła archiwalne**

### **Archiwum Akt Nowych**

Oddział VI, Delegatura Rządu, Departament Informacji i Propagandy

### **Archiwum Narodowe w Krakowie**

Związek Żydowskich Stowarzyszeń Humanitarnych Bnei Brith w Krakowie

### **Archiwum Państwowe w Kielcach**

Akta miasta Kielc

Delegatura Prokuratury Generalnej RP 1945-1954

Okręgowy Urząd Ziemski

Sąd Okręgowy w Kielcach

Urząd Wojewódzki Kielecki I

Biblioteka

### **Archiwum ŻIH**

### **Zbiory Muzeum Historii Kielc**

### **Netografia**

Rada Żydowska w Kielcach. 1941. Archiwum ŻIH, sygn. 274. <https://cbj.jhi.pl/collections/848474> [dostęp: 9.02.2024]

[http://lodz.wyborcza.pl/lodz/1,35136,12569027,Jerzy\\_Urban\\_opowiada\\_o\\_swoim\\_dziecinstwie\\_w\\_Lodzi.html](http://lodz.wyborcza.pl/lodz/1,35136,12569027,Jerzy_Urban_opowiada_o_swoim_dziecinstwie_w_Lodzi.html)? [dostęp 3.12.2019]

Szapiro P., *Judenrat*, w: *Polski Słownik Judaistyczny*, [www.jhi.pl/psj/Judenrat](http://www.jhi.pl/psj/Judenrat) [dostęp: 2.12.2019]

<https://www.jewishgen.org/Yizkor/kielce/Kie264.html> [dostęp 2.12.2019]